KURIER MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY, UKAZUJE SIĘ W POWIATACH OŚWIĘCIMSKIM I WADOWICKIM
Numer 10/2026 (108) PAŹDZIERNIK 2026 Nakład: 10 000 egz. ISSN 2544-5847

GAZETA BEZPŁATNA
WEŹ I PRZECZYTAJ

Grafika oparta na wizualizacji Studia Architektonicznego LA

Pod Wadowicami narty przez cały rok?

650 metrów trasy pod dachem, prawdziwy śnieg nawet w środku lata, zaplecze gastronomiczne i parking na setki samochodów. W Babicy w gminie Wadowice przygotowywana jest inwestycja, jakiej dotąd w Polsce nie było. We wrześniu ruszyły pierwsze prace w terenie. Więcej na stronie 3.

Foto: SP Oświęcim

Powiat Oświęcimski *strona 6*
Ponad dwa lata pracy

Foto: UM Oświęcim

Oświęcim *strona 7*
Ostatnie miesiące budowy

Foto: Jarosław Zięba

Kęty *strona 8*
Kompleks sportowy otwarty

Foto: SP Wadowice

Powiat Wadowicki *strona 9*
Współpraca buduje

Reklama

160 lat wadowickiego „Gimpla”

10 października 2026 roku I Liceum Ogólnokształcące im. Marcina Wadowity w Wadowicach obchodziło jubileusz 160-lecia istnienia. Pod hasłem „Lubię wracać tam, gdzie byłem już...” spotkali się absolwenci, nauczyciele, pracownicy oraz zaproszeni goście.

Obchody rozpoczęła msza święta w Bazylice Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny. Następnie uczestnicy udali się do szkoły na uroczystą akademię. Jubileusz był okazją do wspomnień, spotkań po latach i przypomnienia dorobku kolejnych pokoleń.

Foto: Starostwo Powiatowe w Wadowicach

Historia placówki sięga 1 września 1866 roku, kiedy w Wadowicach rozpoczęło działalność gimnazjum. W 1925 roku szkoła otrzymała imię Marcina Wadowity. Jej najbardziej znanym wychowankiem jest Karol Wojtyła, późniejszy papież Jan Paweł II, który uczył się tutaj w latach 1930–1938.

Z okazji jubileuszu przygotowano kapsułę czasu, wktórej zamknięto współczesne przedmioty zgromadzone przez uczniów i nauczycieli. Kapsuła ma zostać zamurowana w szkole, a jej otwarcie zaplanowano na 2066 rok — jubileusz 200-lecia placówki.

Sportowym akcentem obchodów był XI Sztafetowy Maraton Pływacki, zorganizowany 4 października na pływalni „Delfin”. 160 uczestników wspólnie przepłynęło 16 kilometrów, symbolicznie nawiązując do rocznicy.

Nagrody dla liderów społecznych

W Krakowie odbyła się Gala Liderów, podczas której uhonorowano laureatów konkursów Małopolski Lider Polityki Społecznej oraz Małopolski Lider Ekonomii Społecznej. Wśród nagrodzonych znalazły się osoby związane z Wadowicami.

W kategorii Manager Roku 2026 tytuł Lidera Polityki Społecznej otrzymała Kamila Zawisza, kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wadowicach.

W kategorii Pracownik Socjalny Roku 2026 wyróżnienie otrzymała Agata Brusik, specjalista pracy socjalnej w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Wadowicach. Tytuł Lidera Polityki Społecznej w tej kategorii przyznano Joannie Siudek, starszemu pracownikowi socjalnemu z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wielkiej Wsi.

Konkurs „Małopolski Lider Polityki Społecznej – Mamy Moc Pomagania” obejmował trzy kategorie: Manager Roku, Pracownik Socjalny Roku oraz Pracownik Instytucji Pomocowych Roku. Kapituła przyznała także siedem wyróżnień osobom angażującym się w pomoc mieszkańcom i rozwój lokalnej polityki społecznej.

Podczas gali wręczono również nagrody w konkursie Małopolski Lider Ekonomii Społecznej 2026. Wyróżniono w nim podmioty i inicjatywy związane m.in. z reintegracją, przedsiębiorczością społeczną oraz współpracą samorządów i biznesu.

Zator

Budowa inna niż wszystkie. Obwodnica Zatora na półmetku

Ta budowa jest wyjątkowa. Właśnie tutaj – po raz pierwszy w polskim drogownictwie – zastosowano BIM, nowatorski sposób zarządzania informacją. Ma to ogromne znaczenie dla wszystkich zaangażowanych w inwestycję. Z innowacji mogą skorzystać jednak nie tylko drogowcy. Każdy z nas w dowolnej chwili może bowiem wirtualnie zerknąć zarówno na plac budowy, jak i do projektu drogi.

Minął rok od wbicia pierwszej łopaty na budowie obwodnicy Zatora w ciągu drogi krajowej nr 28. Zakończenie inwestycji planowane jest na jesień 2027 roku, inwestycja jest więc dokładnie na półmetku. Jak zapewniają przedstawiciele wykonawcy, firmy Strabag, prace idą zgodnie z harmonogramem. Najtrudniejsze roboty (prace przygotowawcze, duże roboty ziemne, budowa dolnych warstw konstrukcji drogi oraz prace związane z przełożeniem infrastruktury kolidującej) zostały już wykonane i termin realizacji powinien zostać dotrzymany.

Projekt zarządzany całkowicie cyfrowo

Tą budową warto się jednak zainteresować nie tylko dlatego, że po ukończeniu znacznie odciąży ona ruch w ścisłym centrum Zatora. Inwestycja jest bowiem – jako pierwsza droga w Polsce – realizowana z wykorzystaniem nowatorskiego sposobu zarządzania informacją BIM (Building Information Modeling). To metodyka, w której od projektu przez realizację po odbiór prac, a następnie utrzymanie i zarządzanie obiektem, całą dokumentację wykonuje się cyfrowo i wykorzystuje komputerowy obieg informacji. Wszystkie dane oraz trójwymiarowe modele znajdują się w jednym miejscu. Jak informują przedstawiciele firmy Strabag, w ciągu roku realizacji projektu powstało zaledwie kilka dokumentów papierowych. Cała reszta ma formę elektroniczną i jest dostępna dla każdej ze stron zaangażowanych w realizację inwestycji: od zamawiających poprzez wykonawców do nadzoru. Dzięki temu każdy pracownik może w ciągu zaledwie kilku minut dotrzeć do potrzebnych mu informacji. Co ważne, w podobny sposób powstanie dokumentacja powykonawcza. Oznacza to, że w przyszłości, gdy nastąpi potrzeba usunięcia awarii czy wykonania remontu, cała niezbędna dokumentacja będzie mogła być wygenerowana komputerowo w bardzo krótkim czasie.

Foto: Jarosław Zięba

Doświadczenia z wykorzystania BIM w Zatorze Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad będzie chciała wykorzystać w przyszłości na innych budowach. Przewiduje się, że za kilka lat w ten sposób realizowana będzie większość inwestycji. Ta w Zatorze wybrana została do pilotażu ze względu na reprezentatywność dla zadań realizowanych przez GDDKiA. – *Droga biegnie nowym śladem i obejmuje szeroki zakres robót – drogowe, mostowe oraz instalacyjne, jest więc idealna do przećwiczenia działania systemu dla wszystkich elementów występujących w inwestycjach drogowych* – tłumaczy dyrektor krakowskiego oddziału GDDKiA Maciej Ostrowski.

Każdy może zobaczyć projekt i stan realizacji

Z dobrodziejstw cyfryzacji korzystać mogą już teraz także wszystkie osoby zainteresowane realizacją zadania. W kilku miejscach przy budowie zamontowane zostały tablice z kodami QR, które odsyłają do wirtualnego spaceru po budowie oraz do modeli obiektów, które powstają. Dzięki temu każdy chętny może zobaczyć, na jakim etapie realizacji znajduje się dany most czy przejście podziemne dla pieszych (w ciągu drogi powstaną dwa takie przejścia) oraz jak to miejsce będzie wyglądało po zakończeniu inwestycji.

Obwodnica Zatora

Nowa obwodnica będzie miała 2,1 km długości. Pobiegnie od skrzyżowania drogi krajowej nr 44 i drogi wojewódzkiej nr 781 (al. 1 Maja w pobliżu Energylandii) do stacji paliw przy DK 28 (ul. Wadowicka). Dzięki realizacji inwestycji ruch tranzytowy zostanie wyprowadzony z centrum i przeniesiony na zachodnią stronę Zatora. Jednocześnie trasa ułatwi funkcjonowanie lokalnym przedsiębiorcom, gdyż powstaje wzdłuż Zatorskiej Strefy Aktywności Gospodarczej.

Zadanie jest realizowane w ramach Rządowego Programu Budowy Dróg Krajowych do 2030 roku. Wartość prac to 76,2 mln zł.

Oświęcim

Nowy rok akademicki rozpoczęty

Małopolska Uczelnia Państwowa im. rtm. Witolda Pileckiego w Oświęcimiu oficjalnie rozpoczęła rok akademicki 2026/2027. Uroczysta, XXII już inauguracja odbyła się w poniedziałek, 5 października.

Uroczystość w Auli im. Kazimierza Piechowskiego otworzyła rektor uczelni dr Sonia Grychtoł, prof. MUP. W swoim przemówieniu zwróciła uwagę na szczególną rolę publicznych uczelni zawodowych. Przywołując dane z ogólnopolskiego systemu monitorowania Ekonomicznych Losów Absolwentów, wskazała, że ich absolwenci stosunkowo szybko odnajdują się na rynku pracy, a ich sytuacja zawodowa pozostaje stabilna w kolejnych latach po ukończeniu studiów.

Podkreśliła również znaczenie uczelni działających poza największymi ośrodkami akademickimi. Z przedstawionych podczas inauguracji danych wynika, że ponad 60 proc. absolwentów studiów pierwszego stopnia publicznych uczelni zawodowych pochodzi z mniejszych miejscowości, a w przypadku studiów drugiego stopnia odsetek ten przekracza 70 proc.

Oświęcimska uczelnia pełni więc nie tylko funkcję edukacyjną, ale także społeczną i regionalną – zwiększa dostępność szkolnictwa wyższego i stwarza możliwość zdobycia wykształcenia blisko miejsca zamieszkania.

Ważnym momentem inauguracji było wręczenie Medalu Uczelni. Kapituła przyznała wyróżnienie Wojciechowi Gworkowi, prezesowi Sabre Polska, doceniając jego szczególne zasługi dla rozwoju oświęcimskiej alma mater.

Centralnym punktem uroczystości była tradycyjna immatrykulacja studentów pierwszego roku. Nowi członkowie społeczności akademickiej złożyli ślubowanie, założyli czapki studenckie i odebrali z rąk rektor symboliczne indeksy. W ten sposób oficjalnie dołączyli do grona studentów MUP w Oświęcimiu.

Dopełnieniem inauguracji był wykład poświęcony wyzwaniom, przed którymi stoi współczesna edukacja. Wystąpienie zatytułowane „Edukacja wobec nowego (nie)porządku świata. Od pedagogiki odpowiedzialności do formacyjnego współistnienia kultur” wygłosiła prof. Ewa Ogrodzka-Mazur. Prelegentka jest profesorem nauk społecznych i jest związana z Instytutem Pedagogiki Wydziału Sztuki i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach oraz Instytutem Nauk Humanistycznych i Społecznych MUP w Oświęcimiu.

KURIER MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Kurier Małopolski Zachodniej – Miesięcznik Informacyjny ISSN 2544-5847
Wydawca: IDS Jarosław Zięba, 32-650 Kęty, ul. Adama Asnyka 4, Redaktor naczelny: Jarosław Zięba
Redaguje: zespół, kontakt z redakcją: tel. 606 767 669, e-mail: redakcja@KurierMZ.pl
Reklama: tel. 606 767 669, e-mail: marketing@KurierMZ.pl
Strona internetowa: www.KurierMalopolskiZachodniej.pl
Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Narty przez cały rok?
W Babicy rusza wielka inwestycja

650 metrów trasy pod dachem, prawdziwy śnieg nawet w środku lata, zaplecze gastronomiczne i parking na setki samochodów. W Babicy w gminie Wadowice przygotowywana jest inwestycja, jakiej dotąd w Polsce nie było. Planowana hala narciarska ma działać przez cały rok. Projekt, o którym mówi się od kilku lat, uzyskał pozwolenie na budowę, a jesienią 2026 roku pierwsze prace stały się widoczne w terenie.

Jeszcze niedawno całoroczny stok narciarski pod Wadowicami można było traktować jako jedną z ambitnych koncepcji inwestycyjnych. Dziś sytuacja wygląda inaczej. W czerwcu 2026 roku Starostwo Powiatowe w Wadowicach wydało pozwolenie na budowę hali, a we wrześniu na wzgórzu w Babicy rozpoczęło się przygotowywanie terenu, w tym wycinka drzew.

źródło: Studio Architektoniczne LA

Za przedsięwzięciem stoi przedsiębiorca Wacław Prorok, związany z firmą P.P.U.H. WAKOM. Inwestycja planowana jest na terenie Babicy, a jej najważniejszym elementem ma być ogromna hala z całorocznym stokiem narciarskim.

650 metrów zimy pod dachem

Według przedstawianych dotychczas założeń trasa narciarska ma mieć około 650 metrów długości, a jej nachylenie ma wynosić od 10 do 35 stopni. Wewnątrz obiektu przez cały rok mają panować zimowe warunki. System chłodzenia i naśnieżania ma pozwalać na utrzymywanie temperatury w granicach od minus 5 do minus 2 stopni Celsjusza.

Sama hala ma mieć około 27 tys. metrów kwadratowych powierzchni zabudowy, a z kompleksu jednocześnie miałoby korzystać nawet około 2 tys. osób. W planach pojawia się również parking na około 700 samochodów. Obok infrastruktury służącej narciarzom przewidywane są m.in. wypożyczalnia sprzętu, gastronomia, sklepy i przestrzenie dla rodzin z dziećmi. Jeżeli 650-metrowa długość trasy zostanie zachowana w ostatecznej realizacji, obiekt znajdzie się w światowej czołówce krytych stoków narciarskich. Najdłuższy czynny obecnie zadaszony stok ma długość 640 metrów.

Pomysł ma osiem lat

Historia projektu jest znacznie dłuższa niż ostatnie informacje o pozwoleniu na budowę. Studio Architektoniczne LA prezentowało koncepcję zagospodarowania Babicy już w 2018 roku. Była ona znacznie szersza niż sama hala narciarska. Zakładała powstanie dużego kompleksu rekreacyjno-wypoczynkowego, obejmującego m.in. trzy hotele, kompleksy basenowo-saunowe, zjeżdżalnie wodne, wieże widokowe i domki leśne. Kryty stok był jednym z elementów tego zamierzenia.

Przez następne lata o przedsięwzięciu było jednak stosunkowo cicho. Wyraźne przyspieszenie nastąpiło w 2025 roku, kiedy ruszyły procedury środowiskowe.

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Krakowie w czerwcu 2025 roku pozytywnie uzgodnił przedsięwzięcie w zakresie ochrony środowiska. Oficjalne obwieszczenie dotyczyło budowy hali narciarskiej wraz z zapleczem technicznym, częścią usługowo-handlową i zewnętrzną infrastrukturą techniczną na siedmiu wskazanych działkach w Babicy. Następnie wydana została decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach inwestycji.

Kolejny przełom nastąpił w czerwcu 2026 roku, gdy inwestor otrzymał pozwolenie na budowę. Tym samym przedsięwzięcie przestało być wyłącznie koncepcją architektoniczną i uzyskało formalną możliwość realizacji.

Pierwsze zmiany już widać

We wrześniu 2026 roku w Babicy rozpoczęły się prace przygotowawcze. Na części zalesionego wzgórza, gdzie ma znajdować się górny fragment przyszłego stoku, rozpoczęto wycinkę i porządkowanie terenu. To najbardziej namacalny dotychczas sygnał, że inwestor zamierza przejść od procedur administracyjnych do realizacji przedsięwzięcia.

Nie oznacza to jednak, że za chwilę zobaczymy gotową konstrukcję hali. Przed inwestorem pozostają zasadnicze etapy budowy: roboty ziemne, fundamenty, konstrukcja obiektu, instalacje chłodnicze i system produkcji śniegu oraz infrastruktura służąca do transportu narciarzy. Nie wiadomo, kiedy inwestycja może być zakończona. Nasza redakcja próbowała się tego dowiedzieć bezpośrednio w firmie Wakom, jednak inwestor poinformował, że nie udziela obecnie żadnych informacji na temat inwestycji w Babicy.

Szansa dla regionu, ale również wyzwanie

Skala przedsięwzięcia sprawia, że jego znaczenie może wykraczać daleko poza samą Babicę i gminę Wadowice. Całoroczny stok byłby atrakcją niezależną od pogody, a więc mógłby przyciągać klientów również wtedy, gdy tradycyjne ośrodki narciarskie w Beskidach pozostają zamknięte.

Dla zachodniej Małopolski byłoby to interesujące uzupełnienie istniejącej oferty turystycznej. W stosunkowo niewielkiej odległości znajdują się Wadowice, Kalwaria Zebrzydowska, park rozrywki w Zatorze oraz beskidzkie miejscowości wypoczynkowe. Kryty stok mógłby więc stać się kolejnym magnesem przyciągającym gości z Krakowa, Górnego Śląska, a także z dalszych części kraju.

Tak duży obiekt oznacza jednak również pytania ważne z punktu widzenia mieszkańców. Parking planowany na około 700 samochodów pokazuje potencjalną skalę ruchu. Istotne będą więc rozwiązania komunikacyjne i wpływ zwiększonego ruchu samochodowego na lokalne drogi. Osobną kwestią pozostaje zapotrzebowanie hali na energię potrzebną do całorocznego chłodzenia ogromnej przestrzeni i utrzymywania pokrywy śnieżnej.

Inwestycja przeszła procedurę środowiskową, a RDOŚ pozytywnie uzgodnił jej realizację w zakresie ochrony środowiska. Nie oznacza to jednak, że po uruchomieniu obiektu kwestie transportu, energii czy wpływu na najbliższe otoczenie przestaną być przedmiotem zainteresowania mieszkańców.

Babica na narciarskiej mapie Polski?

Projekt ma jeszcze długą drogę do pierwszego zjazdu. W porównaniu z sytuacją sprzed kilku lat zaszła jednak zasadnicza zmiana: są już decyzje administracyjne pozwalające na realizację inwestycji i rozpoczęły się prace przygotowawcze w terenie.

Jeśli inwestor zrealizuje przedsięwzięcie zgodnie z przedstawianymi parametrami, Babica może stać się jednym z najbardziej niezwykłych punktów na turystycznej mapie Małopolski. Perspektywa jazdy na prawdziwym śniegu w lipcu czy sierpniu, kilka kilometrów od Wadowic, brzmi nadal jednak nieco futurystycznie.

Jarosław Zięba

Czytaj „Kurier” także w internecie

Drodzy Czytelnicy! Z Kurierem Małopolski Zachodniej możecie być w kontakcie również między kolejnymi wydaniami gazety. Zapraszamy na www.KurierMalopolskiZachodniej.pl oraz na nasz profil na Facebooku.

Na stronie internetowej znajdziecie wszystkie artykuły oraz pliki PDF z gazetą. Jeśli nie uda się Wam zdobyć papierowego egzemplarza, całe wydanie możecie przeczytać na telefonie, tablecie lub komputerze. To również wygodny sposób, by wrócić do interesującego tekstu albo pokazać go rodzinie i znajomym. Dostępna jest także mapa punktów, w których można otrzymać gazetę — sprawdźcie, gdzie znajduje się najbliższy!

Polubcie i odwiedzajcie nasz profil facebook.com/KurierMalopolskiZachodniej. Czytajcie wpisy, komentujcie i udostępniajcie treści, które Was zainteresują. Zachęcamy do dzielenia się opiniami oraz podpowiadania tematów, którym warto się przyjrzeć. Wasze spostrzeżenia pomagają nam poznawać sprawy ważne dla lokalnej społeczności i tworzyć gazetę bliską Czytelnikom.

Aby szybko do nas trafić, skorzystajcie z kodów QR zamieszczonych obok tekstu. Wystarczy skierować aparat telefonu na wybrany kod i otworzyć wyświetlony link — jeden prowadzi do strony internetowej, drugi do profilu na Facebooku.

„Kurier” przy porannej kawie i zawsze pod ręką w internecie. Czytajcie i bądźcie z nami w kontakcie!

Reklama

Mieszkańcy wybrali

Znamy wyniki 9. edycji Budżetu Obywatelskiego Województwa Małopolskiego. Mieszkańcy zdecydowali o realizacji 42 projektów, na które przeznaczono łącznie 16 mln zł. Wśród zwycięskich propozycji są również przedsięwzięcia obejmujące powiaty wadowicki i oświęcimski. Będą to przede wszystkim zajęcia sportowe, wsparcie klubów i młodych zawodników, ale także projekt związany z muzyką i lokalną kulturą.

W tegorocznym głosowaniu wzięło udział blisko 480 tys. mieszkańców Małopolski. W Małopolsce Zachodniej oddano ponad 73 tys. ważnych kart. Sam powiat wadowicki miał ich 20 956, a oświęcimski – 16 503.

Sport zdominował listę

W skali całego województwa do realizacji trafiły 32 projekty regionalne i 10 ogólnowojewódzkich. Aż 33 spośród 42 zwycięskich zadań dotyczą sportu, 8 kultury, a jedno ochrony zdrowia. Na zadania regionalne przypadło po 2 mln zł dla każdego z czterech regionów Małopolski, natomiast na projekty ogólnowojewódzkie przeznaczono 8 mln zł.

Ten sportowy charakter widać również w Małopolsce Zachodniej. Spośród ośmiu projektów regionalnych wybranych do realizacji sześć obejmuje zasięgiem powiat wadowicki lub oświęcimski. Każdy ma budżet w wysokości 250 tys. zł.

Najwięcej głosów spośród projektów dotyczących obu powiatów zdobyła „Małopolska kocha siatkówkę" – 7155. Projekt ma objąć szkółki, kluby i grupy sportowe m.in. z Oświęcimia, Brzeszcz, Kęt, Andrychowa, Wadowic i Kalwarii Zebrzydowskiej. Plan zakłada utworzenie 20 grup liczących łącznie co najmniej 300 uczestników. Przewidziano treningi, udział w rozgrywkach i turniejach, finansowanie transportu oraz zakup 300 piłek.

Projekty piłkarskie

Do realizacji wybrano również projekt „Każde dziecko może zostać piłkarzem – edycja IV", który zdobył 6109 głosów. Jednym z klubów objętych przedsięwzięciem będzie PUKS Karol Wadowice. Projekt przewiduje m.in. zakup strojów i dresów, utworzenie grup treningowych oraz organizację turnieju. W Wadowicach mają odbywać się regularne treningi dla najmłodszych piłkarzy.

Z kolei w powiecie oświęcimskim realizowany będzie projekt „Sport to zdrowie", na który oddano 5733 głosy. Wśród klubów objętych wsparciem wymieniono AP Unię Oświęcim, MKP D&R Unię Oświęcim oraz LKS Brzezina Osiek. Pieniądze zostaną przeznaczone m.in. na stroje, piłki i szkolenie. Powstanie pięć grup treningowych dla 50 dzieci oraz pięć grup treningu bramkarskiego. W drugim kwartale 2027 roku w powiecie oświęcimskim zaplanowano również turniej z udziałem 24 zespołów.

Powiat oświęcimski znalazł się także na mapie projektu „Z piłką za Pan brat – Region Małopolska Zachodnia", który otrzymał 4147 głosów. Wśród klubów wskazanych w projekcie są LKS Orzeł Witkowice, AP Przeciszów, LKS Strumień Polanka Wielka i LKS Poręba Wielka. Zaplanowano zakup 200 kompletów strojów oraz 100 piłek, a także treningi dla dzieci i osobne zajęcia dla bramkarzy.

Muzyka w Wysokiej

Nie wszystkie zwycięskie projekty są związane ze sportem. „Janko Muzykant – historia prawdziwa" to projekt kulturalny, którego centrum będzie Wysoka w gminie Wadowice. Zdobył 5013 głosów.

Orkiestra Dęta działająca przy OSP w Wysokiej ma otrzymać nowe instrumenty i akcesoria. Projekt obejmuje również warsztaty oraz zajęcia umuzykalniające dla dzieci. Na liście planowanych zakupów znalazły się m.in. saksofony, trąbka, klarnety, puzony i flety.

Kolejnym zwycięskim przedsięwzięciem obejmującym powiat wadowicki są „Mistrzowie". Projekt zdobył 3667 głosów, a jednym z miejsc jego realizacji będzie gmina Andrychów. Zakłada wsparcie klubów piłkarskich, zakup 310 kompletów strojów oraz utworzenie ośmiu grup treningowych, z których ma skorzystać łącznie 80 dzieci.

Ruszyła już kolejna edycja

Ogłoszenie wyników 9. edycji było jednocześnie początkiem kolejnej odsłony Budżetu Obywatelskiego Województwa Małopolskiego. Do 30 października można zgłaszać projekty do 10. edycji. Może to zrobić każdy mieszkaniec Małopolski, który ukończył 16 lat. Do wniosku potrzebne jest poparcie co najmniej 30 mieszkańców. Do podziału ponownie będzie 16 mln zł. Zgłaszane pomysły mogą dotyczyć m.in. sportu, kultury, edukacji, turystyki, zdrowia, ekologii, transportu i dróg publicznych.

„1000 serc dla księdza Józefa".

Parafianie wsparli odwołanego proboszcza

Kilkaset mieszkańców Grojca koło Oświęcimia i okolic zebrało się w niedzielę, 11 października, przed kościołem św. Wawrzyńca. Uczestnicy akcji „1000 serc dla księdza Józefa" okazali wsparcie ks. Józefowi Zborkowi, odwołanemu z funkcji proboszcza. Przynieśli czerwone serca z wiadomościami dla duchownego i ustawili się na skwerze przed świątynią, tworząc kształt dużego serca.

Akcję przeprowadzono po jednej z niedzielnych mszy w kościele w Grojcu. Organizatorzy prosili o przygotowanie papierowych serc

Foto: Parafia Grojec

i zapisanie na nich krótkich podziękowań lub wspomnień związanych z byłym proboszczem. Zaproszenie skierowali do wszystkich grup wiekowych, rodzin oraz osób spoza parafii. Wyjaśniali, że tysiąc w nazwie inicjatywy jest liczbą symboliczną.

Przypomnijmy, że ks. Zborek kierował parafią św. Wawrzyńca w Grojcu przez 29 lat. Na początku października diecezja bielsko żywiecka poinformowała, że kapłan został odwołany z funkcji i musi opuścić parafię. W komunikacie datowanym na 2 października kuria diecezjalna przekazała, że przyczyną decyzji były poważne nieprawidłowości w wykonywaniu obowiązków proboszcza, które — według diecezji — zostały stwierdzone i udowodnione. Nie przedstawiono szczegółów zarzutów.

Pierwotna decyzja zapadła już wiosną 2024 roku. Od tego czasu ksiądz Zborek odwoływał się od decyzji do kolejnych instancji Stolicy Apostolskiej, zgodnie z procedurą przewidzianą prawem kanonicznym. Według komunikatu decyzję biskupa Romana Pindla potwierdziła Dykasteria ds. Duchowieństwa, a postępowanie zakończyło rozstrzygnięcie Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej. Poinformowano również, że duchowny na początku października otrzymał dekret oraz kilka propozycji dotyczących pobytu na emeryturze.

Ksiądz Zborek wyjechał z Grojca do rodzinnej Jabłonki 3 października. Dzień później, w niedzielę, 4 października, biskup Pindel przyjechał do Grojca na spotkanie z radą parafialną. Jak podała kuria, spotkanie trwało dwie i pół godziny i przebiegało spokojnie. Następnie hierarcha przeszedł do kościoła. W tym czasie parafianie protestowali przeciwko odwołaniu proboszcza, domagając się jego powrotu. Zgromadzeni skandowali „Oddajcie proboszcza" i uniemożliwiali biskupowi opuszczenie świątyni.

Mimo spokojnego charakteru protestu, w tłumie pojawiło się kilka agresywnych osób, które szarpały biskupa i towarzyszących mu księży oraz zablokowały im drogę. Interweniowali policjanci, również negocjatorzy z Krakowa. Biskup opuścił teren parafii przy pomocy funkcjonariuszy około godz. 1 w nocy. Podczas rozmowy ze zgromadzonymi przekazał, że decyzja o odwołaniu proboszcza jest ostateczna. Odmowę ujawnienia jej szczegółowych przyczyn uzasadnił ochroną prywatności ks. Zborka.

5 października, po kolejnym spotkaniu z duchownym, bp Pindel zaapelował o zaprzestanie przemocy słownej i fizycznej. Oświadczył też, że ks. Zborek przyznał się do poważnego przestępstwa kanonicznego, zaakceptował rozstrzygnięcie i poprosił o uspokojenie nastrojów. Następnego dnia były proboszcz w rozmowie telefonicznej z portalem Fakty Oświęcim zaprzeczył, że podczas wizyty w kurii przyznał się do winy.

Pierwsze sukcesy OMAG w branży zbrojeniowej

Jedną z firm dostrzeżonych i nagrodzonych na Międzynarodowym Salonie Przemysłu Obronnego 2026 w Kielcach jest oświęcimska Fabryka Maszyn i Urządzeń „OMAG" Sp. z o.o. Nagroda TOP DESIGN została przyznana za wyjątkową aranżację i oprawę wizualną stoiska targowego, które cieszyło się ogromnym zainteresowaniem odwiedzających. W imieniu firmy wyróżnienie odebrał Łukasz Dziędziel – prezes zarządu.

OMAG dotąd nie kojarzył się z produkcją dla wojska. Firma wywodząca się z sektora górniczego od ponad 70 lat dostarcza rozwiązania dla przemysłu ciężkiego. OMAG jest znany z budowy wytrzymałych maszyn, precyzyjnej obróbki skrawaniem i realizacji indywidualnych projektów inżynieryjnych. Dostrzegając rosnący potencjał rozwiązań dual-use (podwójnego zastosowania, cywilnego i militarnego), firma w 2024 roku uzyskała koncesję wojskową i oficjalnie wkroczyła do sektora obronnego.

Głównym produktem prezentowanym na MSPO 2026 była Wielozadaniowa Bezzałogowa Platforma Terenowa OMAG UGV. Jest to innowacyjny bezzałogowy pojazd lądowy, który łączy

Foto: OMAG

„pancerną" niezawodność, z której słynie OMAG, z zaawansowaną sztuczną inteligencją i precyzyjnymi sensorami. To podręcznikowy przykład technologii podwójnego zastosowania, zacierający granice między sprzętem wojskowym a cywilnym.

Podstawowym zadaniem OMAG UGV jest zastępowanie człowieka wszędzie tam, gdzie warunki są niebezpieczne. Platforma realizuje zadania bez narażania życia żołnierzy czy ratowników. Nie jest ona wyspecjalizowana w jednej konkretnej czynności, stanowi natomiast uniwersalną bazę pozwalającą na tworzenie wielu konfiguracji dostosowanych do konkretnej misji.

Targi zbrojeniowe w Kielcach to jedne z największych targów w Europie, na których wystawiają się firmy z całego świata, dlatego nagroda TOP DESIGN dla stoiska OMAG-u niesie ze sobą branżowy prestiż i uznanie.

Nagrody dla Roczyn, Kleczy Dolnej i Bielan

Roczyny w gminie Andrychów, Klecza Dolna w gminie Wadowice oraz Bielany w gminie Kęty znalazły się w gronie laureatów jubileuszowej, X edycji konkursu „Małopolska Wieś 2026". Wszystkie trzy sołectwa otrzymały nagrody finansowe.

W tegorocznej edycji konkursu uczestniczyło 66 sołectw z 17 powiatów. Konkurs został przeprowadzony w trzech kategoriach: „Najpiękniejsza Małopolska Wieś", „Nowatorska Małopolska Wieś" oraz „Małopolska Wieś w Sieci".
Głównym założeniem konkursu było wyróżnienie sołectw i ich mieszkańców aktywnie działających na rzecz podniesienia atrakcyjności małopolskiej wsi. W kategorii „Najpiękniejsza Małopolska Wieś" oceniano m.in. estetykę miejscowości, utrzymanie ładu przestrzennego i architektonicznego oraz działania związane z ochroną dziedzictwa kulturowego. Pod uwagę brano także lokalne inicjatywy wzmacniające tożsamość mieszkańców, integrujące społeczność oraz kształtujące świadomość patriotyczną i historyczną.

Roczyny z wyróżnieniem

W kategorii „Najpiękniejsza Małopolska Wieś" wyróżnienie otrzymały Roczyny z gminy Andrychów. Sołectwo znalazło się w gronie ośmiu wyróżnionych miejscowości, które otrzymały po 10 tys. zł.

Pierwsze miejsce w kategorii „Najpiękniejsza Małopolska Wieś" zajęła Swoszowa.

Klecza Dolna wśród najbardziej nowatorskich

Klecza Dolna z gminy Wadowice zajęła III miejsce ex aequo z sołectwem Damice (gmina Iwanowice) w kategorii „Nowatorska Małopolska Wieś". W tej kategorii oceniano inicjatywy lokalne zrealizowane w sołectwach na terenie województwa małopolskiego od 2021 roku. Klecza Dolna otrzymała nagrodę w wysokości 30 tys. zł.

Bielany nagrodzone za obecność w sieci

Z kolei Bielany w gminie Kęty zajęły III miejsce ex aequo w kategorii „Małopolska Wieś w Sieci". Równorzędne trzecie miejsca otrzymały również Rozkochów (gmina Babice) oraz Dąbrowa Szlachecka (gmina Czernichów). W tej kategorii oceniano prowadzenie strony internetowej sołectwa, istniejącej co najmniej od 2025 roku i nadal funkcjonującej. Za III miejsce przyznano 10 tys. zł.

Pierwsze miejsce w tej kategorii zajęła Bartkowa–Posadowa w gminie Gródek nad Dunajcem.

550 tys. zł dla laureatów

Łączna wysokość pomocy finansowej przyznanej laureatom konkursu „Małopolska Wieś 2026" wyniosła 550 tys. zł. Środki mają być przeznaczone na realizację zadań własnych gmin na terenie nagrodzonych sołectw, w szczególności tych, które służą podniesieniu atrakcyjności małopolskiej wsi oraz poprawie jakości życia jej mieszkańców.

Konkurs „Małopolska Wieś" w 2026 roku odbył się po raz dziesiąty.

Co dalej z dworem Zegadłowicza?

Pojawiły się informacje o możliwej sprzedaży dworu Emila Zegadłowicza w Gorzeniu Górnym. Sebastian Mlak, członek Zarządu Powiatu Wadowickiego, podkreśla jednak, że decyzja o sprzedaży nieruchomości nie zapadła.

Według wyjaśnień Mlaka do starostwa zgłosiło się dwóch potencjalnych inwestorów zainteresowanych nabyciem i zagospodarowaniem kompleksu. Sprawa trafiła do wojewody małopolskiego. Dworek należy bowiem do Skarbu Państwa, a starosta jedynie gospodaruje nim w ramach zadań administracji rządowej. Powiat nie może więc samodzielnie zdecydować o sprzedaży.

Towarzystwo Miłośników Ziemi Wadowickiej chce zachowania kompleksu w rękach publicznych i utworzenia w nim centrum kultury. Proponuje warsztaty, wystawy, spotkania literackie oraz zajęcia dla seniorów, rodzin i osób z niepełnosprawnościami. Obawia się, że po sprzedaży mieszkańcy stracą dostęp do dworku i parku.
Podobne obawy wyraża Olimpia Zegadłowicz, prawnuczka pisarza, która popiera działania TMZW. Podkreśla brak gwarancji zachowania muzealnej tradycji miejsca. Dawny ośrodek życia kulturalnego i spotkań grupy Czartak zamknięto po przeniesieniu zbiorów do Suchej Beskidzkiej.

Sebastian Mlak deklaruje gotowość do rozmów o propozycji Towarzystwa, ale wskazuje na potrzebę ustalenia kosztów remontu obiektu i późniejszego utrzymania. Zaprzecza też, by zdecydowano o przeznaczeniu wpływów ze sprzedaży na nową siedzibę starostwa. Jak zaznacza, powiat otrzymałby 25 proc. wpływów z ewentualnej transakcji.

Przyszłość dworku pozostaje otwarta. Kluczowe będą: zdobycie funduszy na odnowę oraz finansowanie przyszłego użytkowania.

Reklama

MAGIA MEBLE
kuchenne i do całego domu
www.magia-meble.pl
tel. 530-697-486

NA PLUS
Aneta Noworyta
BIURO RACHUNKOWE
663 051 975
biuronaplus5@gmail.com
ul. Budowlanych
32-600 Oświęcim

- deratyzacja
- dezynfekcja
- dezynsekcja

PESTOR
Szybko i profesjonalnie
KONTAKT 602 364 009

Ponad dwa lata pracy. Co zmieniło się w Powiecie Oświęcimskim?

Drogi, szkoły, zdrowie, bezpieczeństwo i inwestycje, które zostają na lata. Pierwsza połowa kadencji Zarządu Powiatu w Oświęcimiu to setki zrealizowanych zadań i miliony złotych przeznaczonych na rozwój infrastruktury oraz działania społeczne.

Kiedy mieszkańcy myślą o samorządzie, najczęściej nie myślą o uchwałach, paragrafach czy procedurach. Myślą o tym, czy droga do pracy jest bezpieczna, czy dziecko ma dobre warunki do nauki, czy w szpitalu można liczyć na odpowiednią opiekę, czy strażacy mają czym wyjechać do akcji.
To właśnie z perspektywy codziennego życia mieszkańców warto spojrzeć na pierwszą połowę kadencji 2024-2029 władz Powiatu Oświęcimskiego.
Ostatnie dwa lata to czas wielu inwestycji – od dróg i mostów, przez szkoły i obiekty sportowe, po szpital, bezpieczeństwo i przedsięwzięcia społeczne. Ich wspólnym mianownikiem jest jedno: mają służyć mieszkańcom nie przez miesiące, ale przez kolejne lata.

Nie tylko własne pieniądze

Realizacja dużych inwestycji samorządowych rzadko jest możliwa wyłącznie ze środków własnego budżetu. Dlatego jednym z najważniejszych elementów polityki inwestycyjnej Powiatu jest łączenie różnych źródeł finansowania – pieniędzy własnych, środków rządowych, europejskich i wojewódzkich oraz wsparcia gmin i innych partnerów samorządowych.
To pozwala realizować zadania o wartości znacznie większej, niż wynikałoby to wyłącznie z możliwości jednego budżetu.
- *Skuteczne sięganie po środki zewnętrzne pozwala nam realizować kolejne zadania i zwiększać skalę inwestycji. Chcemy, aby rozwój Powiatu obejmował wszystkie jego części i odpowiadał na rzeczywiste potrzeby mieszkańców* - podkreśla Starosta Oświęcimski Andrzej Skrzypiński. Takie podejście szczególnie dobrze widać na przykładzie dróg.

Drogi, które widać każdego dnia

Drogi powiatowe od lat należą do największych obszarów inwestycyjnych. W pierwszej połowie obecnej kadencji przebudowywano nie tylko nawierzchnie powiatowych traktów, ale również mosty, chodniki, odwodnienia i infrastrukturę poprawiającą bezpieczeństwo. Część zadań jest już zakończona. To m.in. drogi powiatowe w Osieku, Brzezince, Polance Wielkiej, Harmężach, Bulowicach i wielu innych miejscowościach w naszym powiecie.
Inne zadania są w trakcie realizacji. Na finiszu jest wielomilionowa przebudowa ul. Wadowickiej w Porębie Wielkiej wraz z obiektem mostowym oraz kolejny etap modernizacji ul. Lipowej w Piotrowicach.

Foto: Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu

Wkrótce zakończy się również modernizacja ul. Leszczyńskiej w Oświęcimiu. Inwestycja o wartości ponad 4 mln zł obejmuje m.in. wymianę nawierzchni, remont zatok autobusowych i chodników oraz poprawę infrastruktury dla pieszych. Zadanie realizowane jest przy wsparciu środków rządowych i Miasta Oświęcim.
W stolicy powiatu zakończyła się natomiast wymiana sygnalizacji świetlnej na obciążonym dużym ruchem skrzyżowaniu ul. Dąbrowskiego i Górnickiego oraz Placu Kościuszki. Stara instalacja miała około 40 lat. Wymieniono całą instalację, maszty i sterowniki, a także nawierzchnię na odcinkach objętych modernizacją.

Kolejnym ważnym zadaniem jest przebudowa skrzyżowania ul. Zaborskiej, Batorego i Porębskiego w Oświęcimiu. W tym miejscu powstanie rondo, którego celem jest poprawa bezpieczeństwa i organizacji ruchu. Będzie gotowe pod koniec tego roku.

Droga to jednak nie tylko asfalt. To również bezpieczeństwo pieszych. W ramach programu poprawy bezpieczeństwa doświetlono 11 przejść dla pieszych, a w sześciu lokalizacjach pojawiły się radarowe wyświetlacze prędkości.

Ponad 70 mln zł dla edukacji i przyszłości

Są inwestycje, których efekt widać od razu. Są też takie, których prawdziwe znaczenie będzie można ocenić dopiero za wiele lat. Do tej drugiej kategorii należy rozbudowa i przebudowa Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Oświęcimiu. Całe przedsięwzięcie kosztowało ponad 70 mln zł. W obecnej kadencji zakończono trzeci, ostatni etap inwestycji, wart blisko 30 mln zł.
Nowa infrastruktura to sala gimnastyczna, boisko wielofunkcyjne, basen, nowe pomieszczenia dydaktyczne i specjalistyczne zaplecze. Obiekt został również dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

To jednak nie jest historia wyłącznie o milionach i metrach kwadratowych. To przede wszystkim historia o dzieciach i młodzieży, które otrzymały lepsze warunki do nauki, rehabilitacji, rozwijania swoich umiejętności i przygotowywania się do samodzielnego życia.

Sport z nową przestrzenią

Pod koniec 2024 roku otwarto kompleks sportowy przy powiatowym „Chemiku" w Oświęcimiu. Inwestycja kosztowała ponad 14 mln zł.
Powstał obiekt, który łączy sport szkolny i wyczynowy. Jest boisko piłkarskie ze sztuczną murawą, boiska do siatkówki plażowej, 400-metrowa bieżnia, skocznie, rzutnie, zaplecze socjalne, zadaszona trybuna, magazyn i garaż. Całość uzupełnia oświetlenie i parking.
Obiekt spełnia wymagania określane certyfikatami Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, dzięki czemu może być wykorzystywany również podczas zawodów rangi mistrzowskiej.
Równolegle Powiat inwestuje w szkolnictwo zawodowe. Za blisko 3,5 mln zł zmodernizowano i doposażono pracownie Centrum Kształcenia Zawodowego. Trwają również termomodernizacje obiektów oświatowych - popularnego „Chemika", Powiatowego Zespołu Nr 6 Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Brzeszczach oraz CKZ przy Powiatowym Centrum Kształcenia Technicznego i Branżowego w Oświęcimiu.

Zdrowie: od oddziału dziecięcego po nowoczesny sprzęt

Jednym z najważniejszych zadań samorządu powiatowego pozostaje ochrona zdrowia. W marcu 2025 roku zakończyła się kompleksowa przebudowa oddziału dziecięcego Szpitala Powiatowego w Oświęcimiu. Całkowita wartość inwestycji wyniosła blisko 4,7 mln zł, a Powiat Oświęcimski wsparł ją kwotą 1,2 mln zł. Wszystkie pokoje wyposażono w łazienki i sanitariaty. Poprawiono funkcjonalność oddziału oraz system obserwacji pacjentów.

Inwestycje w zdrowie to również nowoczesny sprzęt. W tym roku podpisano umowę na zakup aparatu RTG z ramieniem C dla bloku operacyjnego Szpitala Powiatowego. Na zakup rentgena Powiat przeznaczył 250 tys. zł własnych środków oraz 200 tys. z dotacji samorządu wojewódzkiego. Urządzenie zastąpi wyeksploatowany sprzęt i będzie wykorzystywane podczas operacji ortopedycznych, chirurgicznych i ginekologicznych.

Istotnym elementem działań Powiatu są także programy profilaktyki zdrowotnej. Dzięki powiatowym dotacjom mieszkańcy mogą korzystać z bezpłatnych badań i programów poświęconych m.in. profilaktyce raka jelita grubego, raka piersi, chorób układu krążenia i udaru mózgu oraz badaniom PSA.

Bezpieczeństwo zaczyna się wcześniej

Bezpieczeństwo mieszkańców to również wsparcie służb, które każdego dnia są gotowe do działania.
Powiat przekazuje środki Policji, Państwowej Straży Pożarnej oraz jednostkom Ochotniczej Straży Pożarnej. Pieniądze przeznaczane są m.in. na pojazdy, sprzęt i wyposażenie niezbędne podczas działań ratowniczych.
To inwestycje, których wartości nie mierzy się wyłącznie kwotą na fakturze. Ich znaczenie ujawnia się przede wszystkim wtedy, gdy dochodzi do wypadku, pożaru czy innego zagrożenia.

Powiat to nie tylko inwestycje

Samorząd to jednak nie tylko drogi, szkoły i budynki. To także ludzie – ich aktywność, potrzeby i możliwość uczestniczenia w życiu lokalnej wspólnoty.

Jednym z przykładów działań skierowanych do starszych mieszkańców jest udział Powiatu w programie Gmina Przyjazna Seniorom oraz wsparcie Ogólnopolskiej Karty Seniora. W 2025 i 2026 roku wydano ponad 1200 kart, dzięki którym osoby po 60. roku życia mogą korzystać ze zniżek w punktach medycznych, kulturalnych i usługowych w całym kraju.

Powiat angażuje się również w działania profilaktyczne i edukacyjne, m.in. kampanię „Stop Manipulacji - nie daj się oszukać", oraz wydarzenia integrujące środowisko seniorów.

Drugą ważną grupą są młodzi mieszkańcy. W 2024 roku Rada Powiatu podjęła uchwałę o powołaniu Młodzieżowej Rady Powiatu w Oświęcimiu. Jej działalność rozpoczęła się w kwietniu 2025 roku. W 12 okręgach wyborczych wybrano 24 młodych radnych, reprezentujących szkoły ponadpodstawowe z terenu powiatu oraz Małopolską Uczelnię Państwową w Oświęcimiu.
To dla młodych ludzi możliwość poznawania samorządu nie z podręcznika, ale w praktyce – poprzez udział w wydarzeniach, zgłaszanie własnych pomysłów i współpracę z młodzieżą z innych samorządów.

Praca i ekonomia społeczna

W czerwcu 2025 roku Powiat Oświęcimski wraz z Fundacją im. Brata Alberta w Radwanowicach powołał Spółdzielnię Socjalną „Nad Sołą". Spółdzielnia wykorzystuje zaplecze kuchenne Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego i świadczy usługi gastronomiczne dla uczniów SOSW, instytucji oraz klientów indywidualnych.
Jej działalność łączy wymiar gospodarczy ze społecznym. Zgodnie z założeniami ekonomii społecznej zatrudniane są osoby z niepełnosprawnością intelektualną oraz osoby zagrożone trwałym wykluczeniem społecznym.
To przykład rozwiązania, w którym praca może być jednocześnie drogą do większej samodzielności i reintegracji społecznej.

Pierwszy bilans, nie koniec drogi

Pierwsza połowa kadencji to nie tylko suma wydanych pieniędzy i lista wykonanych inwestycji.
To przede wszystkim konkretne miejsca, w których zmieniła się infrastruktura, lepsze warunki w szkołach i szpitalu, nowe możliwości dla sportu, większe bezpieczeństwo oraz działania skierowane do seniorów, młodzieży i osób potrzebujących wsparcia.

W wielu przypadkach za tymi przedsięwzięciami stoi współpraca kilku samorządów i wykorzystanie różnych źródeł finansowania.

Przed Zarządem Powiatu w Oświęcimiu druga połowa kadencji. Czekają kolejne inwestycje, zadania i decyzje. Bilans pierwszych lat pokazuje, co udało się już zrobić. Druga połowa kadencji pokaże, jak te działania będą kontynuowane i jakie kolejne potrzeby mieszkańców uda się zrealizować.

Bo o skuteczności samorządu ostatecznie nie decydują same deklaracje. Najlepszym sprawdzianem są rzeczy, które mieszkańcy widzą, z których korzystają i które zostają z nimi na lata.

Informacje przygotowane przez Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu

Obwodnica południowa. Ostatnie miesiące budowy

Do otwarcia całej obwodnicy Oświęcimia pozostały już tylko dwa miesiące. Prace na czwartym, ostatnim odcinku inwestycji są na końcowym etapie. Obecnie prowadzone są roboty drogowe i prace związane z przygotowaniem trasy do wykonania kolejnych warstw nawierzchni. Zgodnie z kontraktem zakończenie prac planowane jest na 14 grudnia.

O stanie prac i kwestiach wymagających jeszcze wspólnych ustaleń rozmawiali podczas spotkania roboczego przedstawiciele miasta, powiatu i gminy, wykonawcy, firmy Budimex, Zarządu Dróg Wojewódzkich oraz inwestora, Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Podczas spotkania omówiono postęp robót na ostatnim odcinku oraz działania, które pozostały do wykonania przed zakończeniem inwestycji. O terminie udostępnienia trasy kierowcom zdecyduje inwestor GDDKiA po zakończeniu prac, odbiorów i niezbędnych procedur.

– *To inwestycja, na którą Oświęcim czekał od kilkudziesięciu lat. W tym czasie pojawiało się wiele koncepcji przebiegu obwodnicy, a także problemów i dyskusji związanych z proponowanymi wariantami trasy. Ostatecznie w 2022 roku rozpoczęła się budowa i dzisiaj jesteśmy już naprawdę blisko jej zakończenia* – przypomina Janusz Chwierut, prezydent Oświęcimia.

– *Chciałbym podziękować wykonawcy, firmie Budimex, oraz inwestorowi, Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, za cztery lata współpracy, otwartości i gotowości do reagowania wszędzie tam, gdzie było to potrzebne. Szczególnie ważne było to w sytuacjach, kiedy prowadzone prace wpływały na codzienne życie mieszkańców. Przy tak dużej inwestycji dobra współpraca wszystkich stron ma wielkie znaczenie* – podkreśla.

Obwodnica to dla Oświęcimia ogromna zmiana. Wyprowadzi ruch tranzytowy z miasta i zapewni znacznie lepsze połączenie z drogą ekspresową S1.

– *To oznacza sprawniejszą komunikację w kierunku Bielska-Białej i Beskidów, a po zakończeniu budowy kolejnego odcinka S1 w kierunku Mysłowic, dalej do autostrad A4 i A1. Będzie to ważne nie tylko dla mieszkańców, ale również dla rozwoju gospodarczego miasta. Zmianę odczujemy także w codziennym życiu, przede wszystkim podczas przejazdu przez miasto, kiedy znaczna część ruchu tranzytowego zostanie wyprowadzona poza jego centrum. Wszystko wskazuje na to, że w grudniu będziemy mogli już pojechać całą obwodnicą* – wyjaśnia prezydent.

Foto: UM Oświęcim

Na pełne połączenie S1 w kierunku Mysłowic i A4 będziemy musieli jeszcze poczekać, ale już teraz widać, jak dużą zmianę ta inwestycja przyniesie Oświęcimiowi. – *Na ostatnim odcinku prowadzimy obecnie intensywne prace drogowe. Wykonywane są między innymi nasypy oraz prowadzone są prace przygotowawcze na poszczególnych fragmentach trasy. W drugiej połowie października planujemy rozpocząć wykonywanie robót bitumicznych. Prace przy obiekcie w rejonie ulicy Ostatni Etap prowadzone są równolegle z robotami na trasie głównej. Termin zakończenia prac wynikający z kontraktu przypada na 14 grudnia. Podtrzymujemy ten termin, przy założeniu, że warunki atmosferyczne nie wpłyną na harmonogram. Po zakończeniu prac inwestor przeprowadzi odbiory i zdecyduje o terminie udostępnienia trasy kierowcom* – mówi Daniel Paliwoda, kierownik budowy.

Budowa całej obwodnicy rozpoczęła się w listopadzie 2022 roku. Nowa trasa ma 9,04 kilometra i będzie drogą dwujezdniową, z dwoma pasami ruchu w każdym kierunku. Jednym z najbardziej wymagających elementów inwestycji jest budowa obiektu pod torami kolejowymi w rejonie ulicy Ostatni Etap. Prace prowadzone są bez konieczności wstrzymywania ruchu pociągów.

Obwodnica połączy Oświęcim z drogą ekspresową S1, zapewniając miastu lepszy dostęp do sieci dróg szybkiego ruchu. Po zakończeniu budowy odcinka S1 Mysłowice–Bieruń połączenie będzie prowadziło również w stronę autostrady A4. Obecnie odcinek S1 Bieruń–Oświęcim jest już dostępny dla kierowców, natomiast prace na odcinku Mysłowice–Bieruń mają zakończyć się w 2027 roku.

Wartość umowy na budowę obwodnicy wynosi ponad 467 mln zł. Inwestycja otrzymała również dofinansowanie ze środków europejskich.

Poszerza się Park Pokoju. Będą nowe atrakcje

Pierwsza część parku Pokoju na Osiedlu Chemików od kilku lat służy Oświęcimianom i stała się popularnym miejscem spacerów, rekreacji oraz odpoczynku i spędzania czasu z rodziną. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami miasto zagospodaruje teraz jego drugą część.

Teren ograniczony ulicami Słowackiego, Chemików, Tysiąclecia i Szustera zyska nowe funkcje rekreacyjne, sportowe i edukacyjne. Miasto podpisało już umowę z wykonawcą inwestycji.

– *Widzimy, że pierwsza część Parku Pokoju została dobrze przyjęta przez mieszkańców. Jest chętnie odwiedzana i stała się ważnym punktem na mapie Oświęcimia. Teraz przystępujemy do zagospodarowania kolejnego obszaru. Podpisaliśmy umowę z wykonawcą i rozpoczynamy realizację inwestycji. Chcemy, aby powstała tam bezpieczna i atrakcyjna przestrzeń do aktywnego spędzania czasu, ale także odpoczynku wśród zieleni. Ważne jest dla nas również to, że mieszkańcy aktywnie uczestniczyli w planowaniu tego przedsięwzięcia. Ich opinie i propozycje zebrane w miejskiej ankiecie zostały uwzględnione przy opracowaniu programu funkcjonalno-użytkowego* – mówi Janusz Chwierut, prezydent Oświęcimia.

źródło: UM Oświęcim

W drugiej części Parku Pokoju powstanie tężnia solankowa. Zaplanowano też park sportowy z pumptrackiem, siłownią plenerową i strefą street workout. Będzie również park naturalistyczny z placem zabaw, ścieżkami zdrowia i wybiegiem dla psów. Kolejnym elementem będzie muzyczny park doświadczeń i edukacji z plenerowymi instrumentami oraz urządzeniami edukacyjnymi.

W projekcie przewidziano również zachowanie jak największej części istniejącej zieleni. Pojawią się nowe nasadzenia, polana kwietna i staw deszczowy, który pomoże zatrzymywać wody opadowe. Przewidziano również oczyszczenie potoku Klucznikowskiego oraz rozwiązania sprzyjające zachowaniu i rozwojowi bioróżnorodności tego miejsca. Powstaną nowe alejki piesze i pieszo-rowerowe, parking, energooszczędne oświetlenie, monitoring oraz mała architektura. Teren zostanie ogrodzony, a cała przestrzeń zostanie zaprojektowana z uwzględnieniem potrzeb osób z różnymi ograniczeniami.

Inwestycja jest realizowana w formule „zaprojektuj i wybuduj". Prace zaplanowano na lata 2026–2028. Udostępnienie nowej przestrzeni i przygotowanych atrakcji planowane jest na wiosnę 2029 roku.

Zagospodarowanie drugiej części Parku Pokoju jest elementem projektu „Oświęcimska Przestrzeń Spotkań". Wartość inwestycji sięga niemal 17 mln zł, z czego ponad 14,5 mln zł stanowi dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej.

Fundusze Europejskie dla Małopolski | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | MAŁOPOLSKA

Rusza przebudowa kładki przy ul. Cichej

Miasto podpisało umowę na przebudowę kładki w ciągu ul. Cichej, która łączy Stare Miasto z Osiedlem Błonie. Inwestycja otrzymała dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej w wysokości 85 proc. kosztów. Prace rozpoczną się wkrótce i potrwają do końca października 2027 roku. Na czas inwestycji kładka zostanie zamknięta.

Kładka powstała w latach 80. XX wieku, a ostatni remont przeszła w 2010 roku. W ostatnich latach jej stan znacznie się pogorszył, co spowodowało konieczność wprowadzenia ograniczeń w użytkowaniu. – *Cieszymy się, że możemy rozpocząć przebudowę kładki, która od dłuższego czasu wymagała kompleksowej modernizacji. Pozyskanie środków unijnych pozwoli nam zrealizować inwestycję w szerokim zakresie. Na rozpoczęcie prac musieliśmy jednak poczekać. Wydłużył się zarówno czas oczekiwania na uruchomienie naboru i rozstrzygnięcie konkursu unijnego, jak i późniejsza procedura przetargowa. Ostatecznie udało się wyłonić wykonawcę i podpisać umowę. Teraz możemy przejść do realizacji inwestycji* – mówi Andrzej Bojarski, zastępca prezydenta Oświęcimia.

Przebudowa obejmie całą konstrukcję kładki, w tym podpory i nawierzchnię. Obiekt zostanie dostosowany do potrzeb pieszych, rowerzystów oraz osób z niepełnosprawnościami. Zamontowane zostaną nowe latarnie oraz dodatkowa iluminacja, która po zmroku podkreśli formę kładki i poprawi komfort oraz bezpieczeństwo jej użytkowników. – *Po zakończeniu prac kładka będzie bezpieczna i nowoczesna. Zachowa przy tym swoją dotychczasową funkcję. Nadal będzie przeznaczona wyłącznie dla pieszych i rowerzystów. Nie planujemy dopuszczenia na niej ruchu samochodowego. Iluminacja będzie dodatkowym elementem, który poprawi estetykę obiektu i jego otoczenia po zmroku* – dodaje Andrzej Bojarski.

W bezpośrednim sąsiedztwie kładki powstanie stacja naprawy rowerów oraz tablica informacyjna z przebiegiem oznakowanych tras rowerowych na terenie Oświęcimia, gminy Oświęcim i gminy Chełmek, w ramach Oświęcimskich Tras Rowerowych.

Foto: UM Oświęcim

Koszt inwestycji wyniesie blisko 6 mln zł, z czego ponad 5,1 mln zł stanowi dofinansowanie unijne. Pochodzi ono z programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021–2027 w ramach projektu „Rozbudowa tras rowerowych po Aglomeracji Oświęcimskiej". Jest to przedsięwzięcie partnerskie miasta Oświęcim, gminy Oświęcim i gminy Chełmek. Liderem projektu jest Miasto Oświęcim.

Informacje przygotowane przez Urząd Miejski Oświęcim

Fundusze Europejskie dla Małopolski | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | MAŁOPOLSKA

Szkoła w Bielanach coraz bardziej cyfrowa

Szkoła Podstawowa w Bielanach zyskała nowe wyposażenie, które ma poprawić warunki nauki i pracy oraz zwiększyć bezpieczeństwo uczniów i pracowników. 27 września w placówce odbył się odbiór zrealizowanych prac związanych z doposażeniem szkoły w sprzęt komputerowy, infrastrukturę sieciową, urządzenia multimedialne oraz nowoczesny system monitoringu. W odbiorze inwestycji uczestniczyli przedstawiciele kęckiego magistratu – burmistrz Marcin Śliwa oraz jego zastępca Rafał Ficoń.

W ramach doposażenia szkoły zakupiono 44 komputery wraz z oprogramowaniem biurowym, a także 75-calowy dotykowy monitor interaktywny. Placówka otrzymała również trzy drukarki. Koszt zakupu sprzętu i oprogramowania wyniósł 154 073,12 zł.

Foto: UG Kęty

Nowe wyposażenie pozwoli na unowocześnienie zaplecza informatycznego szkoły i stworzenie lepszych warunków do prowadzenia zajęć z wykorzystaniem nowoczesnych technologii.

Istotną częścią przedsięwzięcia była również modernizacja infrastruktury teleinformatycznej. W szkole wykonano okablowanie strukturalne sieci LAN wraz z dedykowaną instalacją elektryczną. Wartość tych prac wyniosła 47 234,35 zł. Zakres wykonanych prac obejmował m.in. połączenie światłowodowe szafek rackowych znajdujących się w sekretariacie, na korytarzu Wi-Fi, w pracowni komputerowej oraz bibliotece. Wykonano również nowe punkty sieci LAN w sekretariacie, bibliotece, pokoju nauczycielskim, gabinecie psychologa oraz gabinecie dyrektora.

Modernizacja objęła także pracownię komputerową. Przygotowano instalację sieciową i elektryczną dla monitora interaktywnego, który został zamontowany na ścianie.

W ramach inwestycji uporządkowano także infrastrukturę bezprzewodową.

Kolejnym elementem inwestycji była modernizacja sieci monitoringu szkolnego, której wartość wyniosła 53 889,01 zł. W ramach zadania wykonano instalację sieciową dla 20 kamer - 12 wewnętrznych i 8 zewnętrznych. Dostarczono, zamontowano i uruchomiono nowe kamery i telewizor do obsługi monitoringu.

Łączna wartość opisanych prac i zakupów wyniosła 255 196,48 zł.

Kompleks sportowy otwarty

5 października swojego oficjalnego otwarcia doczekał się kompleks boisk i bieżni, który całkowicie odmienił sportowe zaplecze Szkoły Podstawowej nr 2 w Kętach. Zarówno uczniowie placówki, jak i trenujące tu kluby sportowe oraz zainteresowani rozwijaniem swej tężyzny fizycznej mieszkańcy będą mogli w końcu korzystać z obiektu z prawdziwego zdarzenia – nowoczesnego, bezpiecznego i spełniającego wymogi dostępności.

– *Wykonanie tego zadania jest efektem pracy zespołowej. Pierwsze zarysy tego fantastycznego obiektu zapoczątkował burmistrz Krzysztof Jan Klęczar, obecny wojewoda. Razem, z burmistrzem Ficoniem i ze mną pracowaliśmy z firmą projektową i można na dzień dzisiejszy powiedzieć, że wycisnęliśmy z tego miejsca wszystko, co było do wyciśnięcia. Ten obiekt jest imponujący* – podkreślił burmistrz Gminy Kęty Marcin Śliwa, zaznaczając, że sukces przyniosła wielowymiarowa współpraca: od wkładu Wydziału Rozwoju, który pozyskał środki zewnętrzne, przez zespół biura Zamówień Publicznych, który czuwał nad procedurami przetargowymi, aż po wiceburmistrza Marcina Bloka, który realizował zadanie wraz z Wydziałem Infrastruktury Gminnej.

Jednocześnie, nawiązując do charakteru wydarzenia i terminologii piłkarskiej, włodarz Kęt złożył podziękowania wyjątkowej jedenastce – radnym, którzy poparli budżet Gminy Kęty na rok 2026, za sprawą którego kompleks sportowy przy kęckiej „Dwójce" mógł powstać. Byli to Krystyna Baścik, Wiesław Bertolin, Seweryn Bryl, Tomasz Janeczko, Tomasz Klęczar, Maria Krawczyk, Dorota Kusak, Agnieszka Mejza-Kanik, Mariusz Naglik, Łukasz Plewniak oraz Paweł Puchała. – *To oni wzięli odpowiedzialność za ten budżet, to oni uwierzyli mi i mojemu zespołowi* – podkreślił Marcin Śliwa.

Foto: Jarosław Zięba

Po zakończeniu przemów kompleks sportowy w swe władanie przejęła młodzież. Uczniowie szkoły zaprezentowali możliwości poszczególnych boisk i bieżni, rozgrywając krótkie pokazowe mecze, uczestnicząc w biegach czy rywalizując w pchnięciu kulą. Rozegrany został także mecz pokazowy w wykonaniu drużyny Urzędu Gminy Kęty, której kapitanem był nie kto inny, jak burmistrz Marcin Śliwa. Urzędnicy starli się z zespołem gospodarzy – nauczycieli i rodziców uczniów kęckiej „Dwójki".

Inwestycja polegała na zastąpieniu starych i wysłużonych przyszkolnych boisk i bieżni, pamiętających jeszcze minione stulecie, nowoczesnym, kompleksowym obiektem, składającym się z boiska wielofunkcyjnego, boiska do piłki nożnej, bieżni okólnej 200 m i prostej 110 m, skoczni do skoku w dal, skoczni do skoku wzwyż, pola pchnięcia kulą oraz siłowni terenowej. Zagospodarowano zieleń, nasadzając drzewa i krzewy, przebudowano niezbędną infrastrukturę techniczną, a cały kompleks wyposażono w oświetlenie, dzięki czemu będzie mógł służyć o różnych porach dnia.

Wartość inwestycji wyniosła prawie 5,8 mln zł. Na realizację zadania gmina pozyskała środki zewnętrzne: 1,15 mln zł z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego w ramach „Małopolskiego programu rozwoju bazy sportowej" oraz 1,15 mln zł z Ministerstwa Sportu i Turystyki w ramach „Programu rozwoju infrastruktury sportowej w województwach 2025".

„Jarmarki, Cuda i Wianki" z dofinansowaniem

Projekt Gminy Kęty „Jarmarki, Cuda i Wianki / Jarmoky, zázraky a vence" otrzymał dofinansowanie w ramach Programu Interreg Polska–Słowacja 2021–2027.

30 września w Bielsku-Białej odbyło się 4. posiedzenie Komitetu ds. małych projektów Programu Interreg Polska–Słowacja 2021-2027, podczas którego zatwierdzone zostało dofinansowanie 17 projektów w ramach Priorytetu 3. Twórcze i atrakcyjne turystycznie pogranicze.

W ramach III naboru złożono aż 35 projektów, dlatego jest nam szczególnie miło poinformować, że na liście projektów rekomendowanych do dofinansowania znalazł się projekt Gminy Kęty: „Jarmarki, Cuda i Wianki / Jarmoky, zázraky a vence".

Projekt będzie realizowany przez Gminę Kęty w partnerstwie z Miastem Turzovka. Współpraca polsko-słowacka pozwoli wspólnie promować lokalne tradycje, kulturę i dziedzictwo, a także tworzyć przestrzeń do spotkań i integracji mieszkańców pogranicza.

Całkowita wartość projektu wynosi 96 911,47 EUR, zaś wartość dofinansowania z EFRR: 77 529,17 EUR.

W ramach projektu Gmina Kęty zaplanowała pięć wydarzeń, które będą okazją do wspólnego świętowania, poznawania tradycji i budowania relacji po obu stronach granicy. Będą to: Jarmark Świętojański, Jarmark Bożonarodzeniowy, Kolędowanie wraz z Orszakiem Trzech Króli, Jarmark Wielkanocny oraz „Wianki". Partner słowacki będzie realizował trzy działania: Sztuka kulinarna naszych matek, Warsztaty rzemieślnicze i Jarmark kreatywności dziecięcej.

Każde z tych wydarzeń będzie nawiązywać do tradycji i kultury regionu, a jednocześnie będzie okazją do wspólnego spędzenia czasu i poznania zwyczajów naszych słowackich sąsiadów.

Pierwsza impreza już 17 października! Właśnie w tym dniu odbędzie się Jarmark Świętojański, który pozwoli najlepiej poczuć atmosferę wydarzeń tworzonych wspólnie ze słowackim partnerem.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Gminy Kęty

Współpraca buduje – dosłownie i w przenośni

Dobra współpraca przekłada się na bardzo konkretne inwestycje i realne korzyści dla mieszkańców. Dowodem na poparcie tej tezy mogą być przedsięwzięcia drogowe, które Powiat Wadowicki realizuje w Radoczy, Nowych Dworach oraz Nidku. Wszystkie one uzyskały dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (RFRD), wszystkie trzy zostały wsparte przez gminy.

Początek prac w Nidku
Foto: Starostwo Powiatowe w Wadowicach

Dwie z tych inwestycji to budowy chodników. W Radoczy przy drodze powiatowej nr 1765K powstaje ponad kilometrowy odcinek trotuaru prowadzący aż do tutejszego hotelu. Przedsięwzięcie o wartości blisko 2 mln zł jest finansowane z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (blisko 1 mln zł), budżetu Powiatu Wadowickiego (ok. 500 tys. zł) i budżetu Gminy Tomice (ok. 500 tys. zł).

Środki z rządowego programu Powiat Wadowicki pozyskał także na budowę chodnika przy drodze powiatowej nr 1768K w miejscowości Nowe Dwory. Tu powstają dwa odcinki, łącznie o długości ponad 1,1 km. Koszt przedsięwzięcia to ok. 1,76 mln zł. Dofinansowanie z RFRD wynosi blisko 880 tys. zł. Gmina Brzeźnica dołoży ok. 200 tys. zł, reszta środków pochodzić będzie z budżetu powiatu. Prace przy budowie chodników w Radoczy i Nowych Dworach rozpoczęły się i zakończą w tym roku. Inaczej jest z przebudową drogi powiatowej nr 1743K w Nidku.

To zadanie dwuletnie, a wartość robót wyniesie ok. 7 mln zł. Na realizację inwestycji pozyskano nieco ponad 3,4 mln zł z RFRD. Powiat Wadowicki przeznaczy na nią ok. 2,6 mln zł, natomiast Gmina Wieprz przekaże 1 mln zł.

Prace już rozpoczęły się, a ich zakres obejmuje m.in.: przebudowę ponad 1,5 km drogi, budowę ok. 1,6 km ścieżki pieszo-rowerowej, poszerzenie jezdni do 6 m, budowę kanalizacji deszczowej i systemu odwodnienia, budowę peronu przystankowego, wykonanie oświetlenia przejścia dla pieszych i przejazdu dla rowerzystów oraz nowe oznakowanie.

– Tylko te trzy inwestycje pokazują, że kiedy łączymy siły, możemy skuteczniej realizować ważne zadania. *Współpraca naprawdę buduje – drogi, chodniki, bezpieczeństwo i lepszą jakość życia mieszkańców Powiatu Wadowickiego* – podsumowuje starosta Mirosław Sordyl.

Informacje przygotowane we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Wadowicach

Budowa chodnika w Radoczy
Foto: Starostwo Powiatowe w Wadowicach

Budowa chodnika w Nowych Dworach
Foto: Starostwo Powiatowe w Wadowicach

Reklama

Dofinansowanie na modernizację Orlika w Kalwarii

1 października Burmistrz Kalwarii Zebrzydowskiej Tadeusz Stela odebrał z rąk Ministra Sportu i Turystyki Jakuba Rutnickiego decyzję o przyznaniu Gminie Kalwaria Zebrzydowska 288 200,00 zł dofinansowania na modernizację kompleksu sportowego „Moje Boisko – Orlik 2012" w Kalwarii Zebrzydowskiej.

Inwestycja realizowana będzie w kompleksie turystyczno-sportowym Kalwarianka. W ramach zadania zaplanowano m.in. rozbiórkę dotychczasowego ogrodzenia o łącznej długości 274,28 m, wykonanie

Foto: Andrzej Famielec

robót ziemnych i nowych fundamentów, a następnie budowę nowego ogrodzenia systemowego panelowego. Inwestycja obejmie również montaż trzech bram dwuskrzydłowych oraz sześciu furtek.
Realizacja zadania pozwoli poprawić stan techniczny infrastruktury, podnieść poziom bezpieczeństwa osób korzystających z obiektu oraz dostosować kompleks do aktualnych standardów technicznych i funkcjonalnych.

Dofinansowanie zostało przyznane w ramach Programu modernizacji kompleksów sportowych „Moje Boisko – Orlik 2012" – Edycja 2026 ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Całkowita wartość inwestycji wynosi 576 593,00 zł, z czego 288 200 zł stanowi dofinansowanie, zaś 288 393 zł to środki własne Gminy Kalwaria Zebrzydowska.

Zakończono prace na Kleczance w Barwałdzie Górnym

We wrześniu odbył się odbiór prac wykonanych na potoku Kleczanka w Barwałdzie Górnym w ramach zadania pn. „Zasyp wyrw brzegowych i dennych na potoku Kleczanka w km 15+950–16+650 w miejscowości Barwałd Górny, gm. Kalwaria Zebrzydowska".

Prace obejmowały zasypanie wyrw powstałych w brzegach i dnie potoku, a ich celem było ograniczenie dalszej erozji oraz poprawa stanu koryta cieku.

Foto: Andrzej Famielec

Zadanie zostało zrealizowane na podstawie porozumienia zawartego pomiędzy Gminą Kalwaria Zebrzydowska a Państwowym Gospodarstwem Wodnym Wody Polskie.
Gmina Kalwaria Zebrzydowska współfinansowała przedsięwzięcie w 50%, przeznaczając na ten cel 30 000 zł.
To kolejne działanie na rzecz utrzymania infrastruktury wodnej na terenie naszej gminy.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Miasta w Kalwarii Zebrz.

Koronacja kopii obrazu Matki Bożej Kalwaryjskiej w Chorwacji

13 września w miejscowości Čepelovac w Chorwacji odbyła się uroczysta koronacja kopii cudownego obrazu Najświętszej Maryi Panny Kalwaryjskiej, przekazanej z sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele kalwaryjskiego sanktuarium i samorządu. Uroczystości towarzyszyło przesłanie papieża Leona XIV, który podkreślił duchową więź łączącą oba miejsca kultu.

Kalwarię Zebrzydowską reprezentowali kustosz Sanktuarium Pasyjno-Maryjnego o. Cyprian Moryc OFM, wikariusz Prowincji Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny Zakonu Braci Mniejszych o. Arkadiusz Belcik OFM oraz

Foto: UM Kalwaria Zebrz.

Burmistrz Miasta Kalwarii Zebrzydowskiej Tadeusz Stela.

Koronacji dokonał abp Henryk Mieczysław Jagodziński. Przed Mszą Świętą wierni przeszli w procesji z obrazem od pierwszej stacji drogi krzyżowej do kaplicy Matki Bożej Kalwaryjskiej. Uczestniczyli w niej także pielgrzymi w strojach ludowych, a oprawę muzyczną zapewniła orkiestra dęta z Đurđevca. Po homilii nastąpił uroczysty obrzęd nałożenia koron.
Kopię wizerunku namalował o. Cyprian Moryc OFM, a do chorwackiej wspólnoty przekazali ją Ewa i Zdzisław Kucharscy. Podczas uroczystości przypomniano ich udział w sprowadzeniu obrazu z Kalwarii Zebrzydowskiej do miejsca określanego jako „Podravski Jeruzalem", czyli Podrawska Jerozolima. Dar stał się trwałym znakiem religijnych więzi między polską a chorwacką wspólnotą.
Szczególne znaczenie miało papieskie błogosławieństwo. Korony przeznaczone dla chorwackiej kopii obrazu Leon XIV pobłogosławił 19 listopada 2025 roku.
W liście skierowanym do uczestników koronacji nawiązał do sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej, tak bliskiego św. Janowi Pawłowi II. Przypomniał również, że korony dla oryginalnego wizerunku pobłogosławił jego poprzednik, Leon XIII. W ten sposób tegoroczna uroczystość została powiązana z historią kalwaryjskiego kultu maryjnego.
Pragnę, aby „Podravska Jerozolima" coraz bardziej stawała się oazą duchową, miejscem modlitwy, spotkania i braterstwa – napisał Leon XIV. Papież powierzył opiece Matki Bożej diecezję varażdińską oraz osoby zaangażowane w powstanie i rozwój tego miejsca. Udzielił również apostolskiego błogosławieństwa uczestnikom uroczystości i wszystkim, którzy będą przybywać tam z pielgrzymką.
Podrawska Jerozolima powstała z inspiracji duchowością Kalwarii Zebrzydowskiej. Ważną rolę w jej utworzeniu odegrał ks. Dario Paviša, dla którego pobyt w polskim sanktuarium stał się impulsem do rozwijania podobnego dzieła w Chorwacji. Kompleks obejmuje kaplicę Matki Bożej Kalwaryjskiej i drogę krzyżową „Wszyscy jesteśmy braćmi". Został uroczyście pobłogosławiony 13 września 2025 roku, zatem koronacja przypadła dokładnie w pierwszą rocznicę tego wydarzenia.

Dla Kalwarii Zebrzydowskiej uroczystość jest kolejnym świadectwem obecności jej duchowego dziedzictwa poza granicami Polski. Oryginalny obraz Matki Bożej Kalwaryjskiej został ukoronowany 15 sierpnia 1887 roku przez ówczesnego biskupa krakowskiego Albina Dunajewskiego. Wizerunek od pokoleń gromadzi pielgrzymów, a jego chorwacka kopia wprowadza tę tradycję w życie kolejnej wspólnoty. Obecność kalwaryjskich zakonników i burmistrza podczas koronacji podkreśliła związek uroczystości z miejscem, z którego czerpie ona swoje religijne korzenie.

Druhowie OSP przeszkoleni w zakresie pierwszej pomocy

13 września w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Kalwarii Zebrzydowskiej odbyło się uroczyste zakończenie kursu kwalifikowanej pierwszej pomocy (KPP) oraz recertyfikacji uprawnień dla druhów Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Gminy Kalwaria Zebrzydowska.

Szkolenie zostało zorganizowane z myślą o podnoszeniu kwalifikacji oraz doskonaleniu umiejętności druhów, którzy podczas prowadzonych działań ratowniczych często jako pierwsi udzielają pomocy osobom poszkodowanym.
Kurs obejmował zarówno część teoretyczną, jak i praktyczną, podczas której uczestnicy mieli możliwość przećwiczenia procedur i technik niezbędnych do prawidłowego prowadzenia działań z zakresu kwalifikowanej pierwszej pomocy.
W szkoleniu KPP oraz recertyfikacji uczestniczyło 37 druhów z jednostek ochotniczych straży pożarnych działających na terenie Gminy Kalwaria Zebrzydowska. Zdobyta i odświeżona wiedza pozwoli druhom jeszcze sprawniej i skuteczniej reagować w sytuacjach zagrożenia życia i zdrowia, zarówno podczas akcji ratowniczo-gaśniczych, jak również innych zdarzeń, w których konieczne jest udzielenie natychmiastowej pomocy poszkodowanym.

Foto: Andrzej Famielec

Realizacja przedsięwzięcia pokazuje, że inwestowanie w wiedzę, umiejętności i wyposażenie druhów OSP jest jednocześnie inwestycją w bezpieczeństwo całej lokalnej społeczności.

Całkowity koszt realizacji kursu wyniósł 28 200,00 zł. Na przeprowadzenie szkolenia Gmina Kalwaria Zebrzydowska pozyskała środki zewnętrzne w wysokości 9 600,00 zł w ramach programu „Małopolskie OSP 2026" prowadzonego przez samorząd Województwa Małopolskiego.

Siatkarskie święto w Andrychowie

Pierwszy weekend października w Andrychowie stał pod znakiem siatkówki. Wszystko za sprawą III Turnieju o Puchar Starosty Wadowickiego, na który przyjechały cztery czołowe polskie drużyny. Sportowe emocje to jednak nie wszystko. Do Andrychowa przyjechały także byłe siatkarskie gwiazdy, a 80. urodziny świętowała podczas turnieju legenda polskiej siatkówki – Waldemar Wspaniały. Imprezie przyświecał też cel charytatywny.

Foto: Powiat Wadowicki

Foto: Jarosław Zięba

Foto: Jarosław Zięba

Foto: Jarosław Zięba

Obecne i byłe gwiazdy parkietu

Do Andrychowa przyjechały cztery męskie drużyny, które przygotowują się do rozpoczęcia sezonu w najwyższej klasie rozgrywkowej: Energa Indykpol AZS Olsztyn, PGE GiEK Skra Bełchatów, Energa Trefl Gdańsk i Jastrzębie Barkom. W ich ślad do miasta nad Wieprzówką przyjechały – na zaproszenie Starosty Wadowickiego Mirosława Sordyla – byłe gwiazdy polskiej siatkówki: Waldemar Wspaniały, Sebastian Świderski (obecnie prezes Polskiego Związku Piłki Siatkowej) oraz wiceminister sportu i turystyki Ireneusz Nalazek. Pierwszy dzień turnieju był wyjątkowy dla pierwszego ze wspomnianych. Waldemar Wspaniały – były znakomity siatkarz i trener – obchodził w tym dniu (2 października) swoje 80. urodziny. Z tej okazji organizatorzy przygotowali specjalną uroczystość na cześć jubilata, a uczniowie Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 1 w Wadowicach upiekli specjalny tort, którym częstowali wszystkich kibiców odwiedzających halę.

Foto: Jarosław Zięba

Prawie 40 tysięcy zł dla Dawidka

Turniej miał też aspekt charytatywny. Wejściówki na imprezę były cegiełkami na pomoc w leczeniu i rehabilitacji Dawidka Wójcika z Andrychowa. Na ten sam cel przeznaczony zostanie także dochód z licytacji. Specjalne fanty przywiózł na nią Waldemar Wspaniały. Podarowana przez niego piłka z podpisami reprezentantów Polski, którzy kilkanaście dni temu zdobyli mistrzostwo Europy, została zlicytowana za 3700 zł, a reprezentacyjna koszulka, również z autografami mistrzów, osiągnęła cenę 2800 zł. Łącznie na pomoc dla Dawidka zebrano 39 862,51 zł.

Sportowe emocje

W pierwszym dniu rozegrane zostały półfinały. Energa Indykpol AZS Olsztyn pokonał PGE Skrę Bełchatów 3:1, zaś w drugim Energa Trefl Gdańsk 3:0 wygrała z zespołem Jastrzębie Barkom. Warto dodać, że trenerem Gdańszczan jest Mariusz Sordyl – wychowanek Beskidu Andrychów, a prywatnie brat Starosty Wadowickiego.

W sobotnich spotkaniach Jastrzębie Barkom pokonało PGE GiEK Skrę Bełchatów, zajmując trzecie miejsce, zaś w finale Energa Indykpol AZS Olsztyn wygrał z Energą Trefl Gdańsk 3:0 (25:21, 25:23, 25:21). Tym samym zwycięzcą turnieju został zespół z Olsztyna.

Organizatorami turnieju były: Starostwo Powiatowe w Wadowicach, MKS Andrychów i I LO w Andrychowie, a głównym partnerem – Województwo Małopolskie.

Foto: Jarosław Zięba

Reklama

Dziecko w kryzysie.
Gdzie rodzic może szukać pomocy?

Coraz częściej zamyka się w pokoju, źle śpi, unika szkoły. Albo przeciwnie: reaguje złością na pytania, które wcześniej nie wywoływały konfliktu. Nie każda zmiana oznacza chorobę, ale niepokój rodzica jest wystarczającym powodem, by porozmawiać i poszukać wsparcia. W powiatach oświęcimskim i wadowickim można skorzystać zarówno z poradni psychologiczno-pedagogicznych, jak i pomocy finansowanej przez NFZ. To różne ścieżki, które mogą się uzupełniać.

Październik to czas, gdy szkolny rytm jest już codziennością. Po pierwszych tygodniach nauki warto zapytać dziecko nie tylko o oceny, ale również o to, jak czuje się w klasie, podczas przerw i po powrocie do domu. Trudności w relacjach, presja szkolna czy problemy rodzinne mogą obciążać je bardziej, niż widać na pierwszy rzut oka. Smutek, złość i lęk są częścią życia. Uwagę powinny jednak zwrócić zmiany, które utrzymują się, nasilają albo utrudniają codzienne funkcjonowanie: wycofanie z kontaktów, problemy ze snem, utrata zainteresowania ulubionymi zajęciami czy pogorszenie radzenia sobie w szkole. Takie sygnały nie pozwalają rodzicowi samodzielnie postawić diagnozy. Są powodem do konsultacji.

Najpierw rozmowa, bez oceniania

Warto znaleźć spokojną chwilę i opisać to, co rzeczywiście zauważamy. Można powiedzieć na przykład: *Widzę, że ostatnio trudno ci zasnąć i nie chcesz spotykać się z kolegami. Chcę zrozumieć, co się dzieje*. To propozycja rozpoczęcia rozmowy, a nie gotowy sposób na rozwiązanie problemu.
Ważniejsze od szybkiej rady jest wysłuchanie. Porównywanie z innymi, umniejszanie trudności czy żądanie, by dziecko natychmiast poprawiło humor, może utrudnić kontakt. Jeśli nie chce rozmawiać z rodzicem, warto pomóc mu znaleźć inną zaufaną osobę. Nie oznacza to porażki rodzica.

Szkoła i poradnia: pomoc blisko dziecka

Jednym z miejsc, od których można zacząć, jest szkoła. Wychowawca, pedagog lub psycholog mogą pomóc ustalić, czy trudności są widoczne także podczas lekcji i w relacjach z rówieśnikami. Za organizację pomocy psychologiczno-pedagogicznej w szkole odpowiada jej dyrektor.
Rodzic może także skontaktować się z poradnią psychologiczno-pedagogiczną. W powiecie oświęcimskim publiczne placówki działają w Oświęcimiu, Kętach i Brzeszczach, a w powiecie wadowickim — w Wadowicach i Andrychowie. Zajmują się wsparciem dzieci, rodzin i szkół. Przed zgłoszeniem warto ustalić, która poradnia jest właściwa dla dziecka, jakie dokumenty są potrzebne oraz czy można rozpocząć od konsultacji rodzicielskiej.

Psychoterapia i psychiatra na NFZ

Poradnia psychologiczno-pedagogiczna jest placówką oświatową. Odrębną ścieżkę stanowi opieka zdrowotna: konsultacje psychologiczne, psychoterapia i leczenie psychiatryczne finansowane przez NFZ.
Pierwszy poziom tej opieki to ośrodki środowiskowej opieki psychologicznej i psychoterapeutycznej dla dzieci i młodzieży. Pracują w nich psychologowie, psychoterapeuci i terapeuci środowiskowi. Skierowanie nie jest wymagane. Gdy potrzebna jest ocena lekarza psychiatry, można zgłosić się do poradni zdrowia psychicznego dla dzieci; do świadczeń ambulatoryjnych drugiego poziomu również nie potrzeba skierowania.
W wykazie Małopolskiego Oddziału NFZ znajdują się ośrodki pierwszego poziomu prowadzone przez Allmedicę w Oświęcimiu przy ul. Zaborskiej 24B oraz w Wadowicach przy ul. Konstytucji 3 Maja 4. Wadowicka placówka jest wymieniona również jako centrum zdrowia psychicznego dla dzieci i młodzieży drugiego poziomu. W Oświęcimiu poradnię zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży prowadzi także szpital powiatowy.
Podczas rejestracji trzeba wyraźnie zapytać o wizytę dla dziecka w ramach NFZ i opisać powód zgłoszenia. Jeśli stan dziecka pogarsza się w czasie oczekiwania, trzeba ponownie skontaktować się z placówką lub lekarzem i poinformować o zmianie.

Gdy pomocy potrzebuje cała rodzina

Kryzys dziecka może wiązać się z przemocą, rozstaniem rodziców, śmiercią bliskiej osoby lub inną trudną sytuacją domową. Dodatkową drogą wsparcia są ośrodki interwencji kryzysowej. W powiecie oświęcimskim działa Powiatowy Ośrodek Interwencji Kryzysowej przy ul. Dąbrowskiego 139 w Oświęcimiu. W Wadowicach Ośrodek Interwencji Kryzysowej mieści się przy ul. E. i K. Wojtyłów 16. Warto telefonicznie ustalić, jaką pomoc może otrzymać rodzina. Interwencja kryzysowa nie zastępuje leczenia medycznego, gdy jest ono potrzebne.

W zagrożeniu życia nie czekamy na wizytę

Wypowiedzi o odebraniu sobie życia i samouszkodzenia trzeba traktować poważnie. Można zapytać dziecko wprost, czy myśli o zrobieniu sobie krzywdy. Jak podkreślają specjaliści, rozmowa o samobójstwie nie zwiększa ryzyka jego popełnienia.
Jeżeli istnieje bezpośrednie zagrożenie życia lub zdrowia, doszło do próby samobójczej albo dziecko podjęło działania zagrażające jego bezpieczeństwu, należy dzwonić pod 112 lub 999. Nie zostawiajmy go samego, postępujmy zgodnie z instrukcjami dyspozytora.

Telefon zaufania może być ważnym wsparciem w trudnym momencie, ale nie zastępuje ratownictwa w sytuacji bezpośredniego zagrożenia. Dzieci i młodzież mogą bezpłatnie dzwonić przez całą dobę pod 116 111 lub 800 12 12 12, czyli Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka.

Rodzic nie musi znać diagnozy, aby szukać pomocy. Pierwszym krokiem może być rozmowa w szkole, telefon do poradni albo zgłoszenie do ośrodka opieki psychologicznej. Ważne, aby dziecko wiedziało, że dorosły traktuje jego trudności poważnie i pomoże mu dotrzeć do wsparcia.

Gdzie zadzwonić?

Poradnie psychologiczno-pedagogiczne
- Oświęcim – ul. Bema 4, tel.33 843 11 62; 505 387 488
- Brzeszcze – ul. Nosala 7, tel. 32 737 46 46
- Kęty – ul. Żwirki i Wigury 27a, wejście od ul. Pogodnej, tel. 33 845 23 04
- Wadowice – ul. E. i K. Wojtyłów 16, tel. 33 873 10 50
- Andrychów – ul. Metalowców 10, tel. 33 875 44 02

Opieka zdrowotna i interwencja kryzysowa
- Ośrodki Allmedica dla dzieci i młodzieży w Oświęcimiu i Wadowicach: 22 610 10 10 — przy rejestracji należy wskazać miejscowość i zapytać o świadczenie w ramach NFZ.
- Poradnia Zdrowia Psychicznego Dzieci i Młodzieży szpitala w Oświęcimiu: 33 844 82 66, 33 844 84 65, 33 844 84 71. Rejestracja według strony szpitala: poniedziałek–piątek, godz. 7.00–14.35.
- Powiatowy Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Oświęcimiu: 33 476 01 03, 510 374 573.
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Wadowicach: 33 873 10 01; według strony placówki czynny poniedziałek–piątek, godz. 8.00–20.00.
- Bezpośrednie zagrożenie życia lub zdrowia: 112 lub 999.
- Całodobowe, bezpłatne telefony dla dzieci i młodzieży: 116 111 oraz 800 12 12 12.

Reklama

Wydarzyło się kiedyś

Jak Szwedzi obrócili Oświęcim w ruinę

Potop szwedzki zniszczył całą Polskę, szczególny wymiar miał jednak w Oświęcimiu. Wojska szwedzkie wkroczyły do miasta nad Sołą 30 października 1655 roku. Kilka miesięcy później Oświęcim został spalony i niemal przestał istnieć. Z około 500 domów ocalało zaledwie 40, a z 200 rzemieślników pozostało sześciu. Miasto potrzebowało niemal dwóch stuleci, aby ponownie stanąć na nogi.

Jesienią 1655 roku Rzeczpospolita przeżywała jeden z najtrudniejszych momentów w swojej historii. Armia króla Szwecji Karola X Gustawa w ciągu kilku miesięcy zajęła znaczną część kraju. 17 października skapitulował broniony przez Stefana Czarnieckiego Kraków. Niedługo później wojska szwedzkie dotarły także nad Sołę. 30 października oddziały dowodzone przez generała Paula Wirtza opanowały Oświęcim. Dla miasta nie był to jeszcze jednak koniec walk.

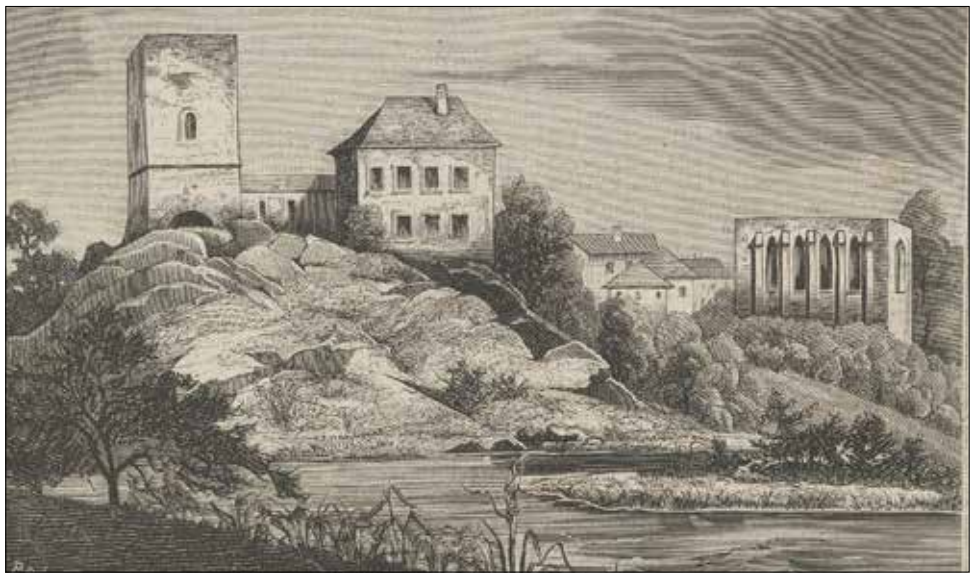

Zamek w Oświęcimiu w 1872 roku. Drzeworyt K. Sosińskiego według rysunku L. Łepkowskiego. Po zniszczeniach z czasów potopu szwedzkiego zamek nigdy nie odzyskał dawnej świetności.

Szwedzi wypędzeni z miasta

Mieszkańcy ziemi oświęcimskiej nie zamierzali pogodzić się z okupacją. W regionie narastał opór, w którym uczestniczyli nie tylko żołnierze, ale także okoliczna ludność.
W grudniu 1655 roku oddziały złożone z górali żywieckich i miejscowych chłopów, dowodzone przez Jana Grzegorza Tysińskiego, uderzyły na zajęty przez Szwedów Oświęcim. Akcja zakończyła się powodzeniem. Szwedzka załoga została wyparta z miasta.

Radość nie trwała jednak długo. Dwa miesiące później Szwedzi wrócili. Tym razem nie chodziło jedynie o ponowne zajęcie strategicznego punktu. Najeźdźcy chcieli również ukarać miasto za wcześniejszy opór. Na początku lutego 1656 roku Oświęcim ponownie znalazł się w ich rękach.
I wtedy rozpoczęła się katastrofa.

Z pięciuset domów zostało czterdzieści

Szwedzi spalili i zniszczyli miasto. Skala zagłady była ogromna. Przed najazdem w Oświęcimiu znajdowało się około 500 domów. Po przejściu wojsk szwedzkich pozostało ich zaledwie 40, przy czym połowa z nich była niezamieszkana.

Jeszcze bardziej wymowna jest liczba rzemieślników. Przed potopem miało ich być około 200. Po zniszczeniu miasta zostało sześciu.
Przestał działać skład solny, który wcześniej miał duże znaczenie dla miejscowego handlu. Zniszczony został kościół św. Mikołaja. Poważnie ucierpiał również zamek. Ta ostatnia budowla już nigdy nie odzyskała dawnego znaczenia. Oświęcimski zamek, który wcześniej gościł m.in. Bonę Sforzę, Elżbietę Habsburżankę czy uciekającego z Polski Henryka Walezego, po szwedzkim najeździe zaczął stopniowo popadać w ruinę.

Zostało 114 mieszkańców

Najbardziej przejmujące są jednak dane dotyczące mieszkańców.
Jeszcze wiele lat po wojnie Oświęcim pozostawał cieniem dawnego miasta. W 1676 roku mieszkało tutaj zaledwie 114 osób. Trudno dzisiaj wyobrazić sobie tak mały Oświęcim. Była to właściwie niewielka osada skupiona wokół rynku, kościoła i zrujnowanego zamku. A przecież wcześniej miasto miało za sobą kilka stuleci rozwoju. Było stolicą księstwa oświęcimskiego, leżało przy ważnych szlakach handlowych, posiadało zamek, ratusz, wodociąg, warsztaty rzemieślnicze i skład solny. Od XVI wieku rozwijała się tu również społeczność żydowska.

Wojna przerwała ten rozwój niemal z dnia na dzień.

Nieszczęścia nie odpuszczały

Kolejne dziesięciolecia również nie były dla miasta łaskawe. Oświęcim tracił dawne znaczenie gospodarcze, niszczały zamek i zabudowania podominikańskie. W 1772 roku, w wyniku pierwszego rozbioru Polski, miasto znalazło się w granicach monarchii Habsburgów.

W XIX wieku Oświęcim nawiedzały wielkie pożary. Szczególnie tragiczny był ten z 23 sierpnia 1863 roku. Ogień pochłonął około dwóch trzecich zabudowy miasta, w tym ratusz, część kościoła parafialnego i dwie synagogi. Wydawało się, że miasto nad Sołą ma wyjątkowego pecha.

Pociągi przywiozły nowe życie

Impulsem do odrodzenia miasta stała się kolej, która dotarła do Oświęcimia w połowie XIX wieku.
W 1856 roku uruchomiono przebiegającą przez miasto nad Sołą linię Kolei Północnej Cesarza Ferdynanda. Miasto uzyskało połączenie m.in. z Krakowem i Wiedniem. Kilka lat później powstała linia prowadząca przez Mysłowice w kierunku Górnego Śląska, a w 1884 roku uruchomiono kolejne bezpośrednie połączenie z Krakowem przez Skawinę.

Tam, gdzie przez długi czas panowała gospodarcza stagnacja, zaczęły powstawać zakłady przemysłowe. Rozwijał się handel. Przybywało mieszkańców. Miasto wychodziło poza dawny średniowieczny układ ulic.

Miasto, które po szwedzkim potopie niemal zniknęło z mapy, znów zaczęło odgrywać ważną rolę w regionie. Po niemal dwóch wiekach stagnacji kolej i przemysł przywróciły mu znaczenie. Na przełomie XIX i XX wieku miasto ponownie tętniło życiem, rozwijało się gospodarczo i przyciągało nowych mieszkańców.

Nad Sołą nadal stoi średniowieczna wieża zamkowa – ta sama, która przetrwała kolejne wojny, pożary, powodzie i stulecia przemian.

Jarosław Zięba

Cudze chwalicie...

Kaplica Hallerów w Dworach

Wędrując po Oświęcimiu, warto zajrzeć także do Dworów. Przy ulicy Zwycięstwa, w otoczeniu starych drzew, znajduje się niewielka kaplica-mauzoleum rodziny Hallerów. To pamiątka po dawnych właścicielach majątku i miejsce spoczynku brata słynnego generała Józefa Hallera.

Kaplica powstała na początku XIX wieku. Jej budowę rozpoczęto po śmierci Barbary z Hallerów Rottmanowej, która zmarła w 1805 roku. Budowla była częścią zespołu dworskiego, do którego należały także dwór, spichlerz i park.

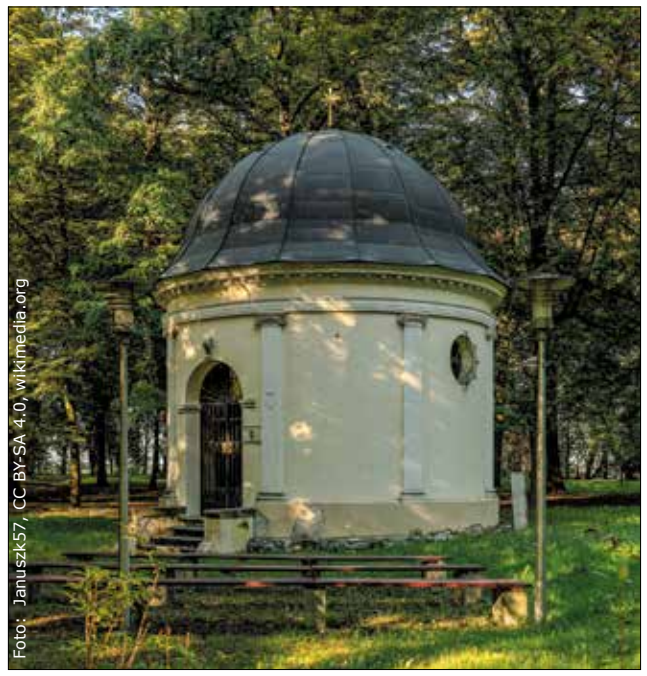

Foto: Januszk57, CC BY-SA 4.0, wikimedia.org

Murowana, klasycystyczna kaplica została wzniesiona na planie koła i nakryta kopułą. Uwagę zwracają pilastry z jońskimi głowicami, zdobiące jej zewnętrzne ściany. Wejście zabezpiecza ozdobna metalowa krata z uskrzydlonymi główkami aniołków. We wnętrzu znajduje się klasycystyczny ołtarz z figurami Matki Bożej i św. Barbary.
Pod posadzką mieści się krypta grobowa. Spoczywają w niej Barbara i jej mąż Ignacy Rottman, a także Cezary Haller, brat generała Józefa Hallera. Cezary zginął 26 stycznia 1919 roku pod Kończycami Małymi podczas walk o Śląsk Cieszyński. Pochowany został tutaj również jego syn Antoni, który zmarł w Kanadzie w 1971 roku. Jego szczątki sprowadzono do rodzinnej krypty rok później.

Kaplicę gruntownie odnowiono w 2010 roku z inicjatywy Urzędu Miasta w Oświęcimiu. Warto zatrzymać się przy niej podczas spaceru po tej części miasta i przypomnieć sobie historię Dworów, sięgającą znacznie dalej niż dzieje pobliskiego przemysłu.

Reklama

Poradnik dietetyka

Głód – wróg czy przyjaciel

***„Ciągle jestem głodna”, „dopiero co jadłem, a znowu chce mi się jeść”, „cały dzień coś podjadam”, „wieczorem nie potrafię przestać jeść”* – to jedne z najczęstszych zdań, które słyszę w moim gabinecie. Wbrew przekonaniu pacjentów z reguły nie wynika to wcale z braku silnej woli. Nadmierny apetyt może mieć wiele przyczyn – od bardzo prozaicznych, takich jak zbyt mało jedzenia w ciągu dnia, przez brak snu i stres, aż po niektóre choroby czy przyjmowane leki.**

Dlatego jeśli ciągle chce ci się jeść, zamiast kolejny raz próbować bardziej się pilnować, warto najpierw odpowiedzieć sobie na pytanie, dlaczego tak się dzieje.

W mojej praktyce dietetycznej często okazuje się, że rozwiązaniem nie jest jedzenie mniejszych porcji, ale jedzenie mądrzej, bardziej regularnie i bardziej sycąco.

Zanim zaczniemy walczyć z podjadaniem, warto nauczyć się rozróżniać dwa pojęcia, czyli głód fizjologiczny i zachciankę.
Głód jest naturalnym sygnałem organizmu, że potrzebuje on energii. Zwykle pojawia się stopniowo. Możemy czuć ssanie w żołądku, lekkie osłabienie, spadek koncentracji czy rozdrażnienie. Kiedy jesteśmy naprawdę głodni, jesteśmy w stanie zjeść różne produkty, nie jest dla nas ważne, co zjemy; ważne, żeby zjeść.
Zachcianka może pojawić się nawet wtedy, gdy organizm nie potrzebuje dodatkowej energii. Możemy mieć ochotę na coś słodkiego, słonego, chrupiącego albo konkretny produkt. Często chęć wywołuje zapach, widok jedzenia, reklama, nuda albo stres.

Jest jeszcze trzeci przypadek, czyli jedzenie pod wpływem emocji. Sięgamy wtedy po jedzenie nie dlatego, że jesteśmy głodni, ale dlatego, że chcemy poprawić sobie nastrój, rozładować napięcie, odwrócić uwagę od problemu albo zrobić sobie przyjemność. Zjedzenie czegoś, co lubimy, wywołuje w naszym mózgu wyrzut endorfin, czyli substancji, które szybko poprawiają nastrój i uspokajają emocje. Niestety, działanie to jest krótkotrwałe i szybko mamy ochotę na zjedzenie kolejnej porcji niezbyt zdrowego produktu.

Mechanizmy te mogą się ze sobą łączyć. Możemy być jednocześnie trochę głodni, zmęczeni i zestresowani, a wtedy kontrolowanie apetytu staje się znacznie trudniejsze.

Rubryka redagowana we współpracy z
Poradnią Dietetyczną „Dieta i My”
www.dietaimy.pl

Jak odróżnić prawdziwy głód od zachcianki?

Możesz zastosować prosty test. Kiedy pojawia się ochota na jedzenie, zatrzymaj się na chwilę i zadaj sobie trzy pytania:

1. Kiedy ostatnio jadłem? Jeśli minęło 4-5 godzin, głód jest bardzo prawdopodobny.
2. Czy zjadłbym teraz normalny posiłek? Jeśli tak, prawdopodobnie jesteś głodny.
3. Czy mam ochotę tylko na konkretny produkt? Jeżeli odpowiedź brzmi: „Nie jestem głodny, ale bardzo chcę czekolady”, może to być zachcianka.

Dlaczego ciągle chce mi się jeść?

Przyczyna nie zawsze jest jedna. Bardzo często nadmierny apetyt jest efektem kilku czynników, które nakładają się na siebie. W swojej praktyce szczególnie często spotykam się z poniższymi sytuacjami:

1. Jesz za mało
   To jedna z najważniejszych przyczyn ciągłego głodu. Jeśli przez cały dzień próbujesz jeść bardzo mało, organizm prędzej czy później zacznie się domagać pokarmu. Możesz przez kilka godzin redukować kalorie, jeść lekkie sałatki, omijać pieczywo, ograniczać tłuszcz i rezygnować z deseru, a wieczorem pojawia się ogromny głód i podjadanie.
   To niekoniecznie problem z silną wolą. Organizm po prostu próbuje uzupełnić energię, której nie dostał w ciągu dnia.
2. Posiłki są mało sycące
   Można zjeść dużo kalorii i nadal być głodnym. Przykładem może być posiłek oparty głównie na produktach wysoko przetworzonych, zawierający dużo cukrów prostych oraz mało białkai błonnika, a przy tym mający małą objętość. Możesz na przykład na śniadanie wypić kawę z cukrem i dużą ilością mleka oraz zjeść rogalika z ciasta francuskiego z czekoladą albo zjeść owsiankę z jogurtem naturalnym, świeżymi owocami i orzechami. Oba posiłki mogą dostarczyć takiej samej liczby kalorii, ale ich wpływ na sytość może być zupełnie inny.
3. W posiłkach brakuje białka
   Białko jest jednym z najważniejszych składników diety pod kątem sytości. Dobrym źródłem białka są między innymi:
   - jajka,
   - ryby,
   - mięso,
   - przetwory mleczne,
   - nasiona roślin strączkowych.

   Jeśli posiłek składa się głównie z pieczywa, makaronu, ryżu czy płatków, a praktycznie nie ma w nim źródła białka, możemy szybciej ponownie poczuć głód. Nie oznacza to, że trzeba eliminować węglowodany. Wręcz przeciwnie. Chodzi o to, aby posiłek był odpowiednio zbilansowany. Z uporem maniaka będę przypominać o komponowaniu posiłków zgodnie z talerzem żywieniowym.
4. Jesz za mało błonnika pokarmowego
   Błonnik pomaga zwiększyć objętość posiłku (po napęcznieniu w wodzie) i sprzyja uczuciu sytości. Znajdziemy go przede wszystkim w:
   - warzywach (szczególnie surowych i ze skórką),
   - owocach,
   - produktach pełnoziarnistych,
   - płatkach owsianych,
   - nasionach roślin strączkowych.

   Jeżeli większość diety stanowią produkty wysoko przetworzone, a warzyw, owoców i produktów pełnoziarnistych jest niewiele, łatwiej o szybki powrót apetytu.
5. Pijesz za mało
   Pragnienie czasami może być mylone z głodem. Nie oznacza to oczywiście, że każdy napad głodu jest wynikiem odwodnienia. Jednak odpowiednie nawodnienie jest ważnym elementem prawidłowego funkcjonowania organizmu. W ciągu dnia warto regularnie pić wodę. Zapotrzebowanie jest indywidualne i zależy między innymi od masy ciała, aktywności fizycznej, temperatury otoczenia i diety. Warto mieć wodę w zasięgu ręki i nie doprowadzać do sytuacji, w której przez wiele godzin niczego nie pijemy.
6. Śpisz za mało
   Sen ma ogromne, często niedoceniane znaczenie dla apetytu. Kiedy jesteśmy niewyspani, często mamy większą ochotę na produkty wysokoenergetyczne, słodkie i tłuste. Zmęczenie dodatkowo obniża naszą zdolność do podejmowania racjonalnych decyzji żywieniowych.
7. Jesz za szybko
   Tempo jedzenia ma znaczenie. Mózg potrzebuje czasu, aby zarejestrować, że dostarczyliśmy do organizmu odpowiednią ilość jedzenia. Jeśli posiłek zjadamy w kilka minut, przed telewizorem, przy komputerze lub w biegu, możemy łatwo przeoczyć moment, w którym jesteśmy już najedzeni. Aby tak się nie stało, warto:
   - usiąść spokojnie do posiłku,
   - wykluczyć rozpraszacze, takie jak telewizja czy telefon,
   - jeść spokojniej, starannie przeżuwając każdy kęs,
   - zrobić krótką przerwę w połowie posiłku,
   - zwrócić uwagę na sygnały sytości, które wysyła nasz organizm.
8. Jesz z nudów
   To bardzo częsty problem. Otwieramy lodówkę, mimo że chwilę wcześniej jedliśmy. Nie dlatego, że jesteśmy głodni, ale dlatego, że nie mamy nic innego do zrobienia. Jedzenie może wtedy pełnić funkcję rozrywki. Warto zadać sobie pytanie: *Czy gdybym teraz dostał zwykłą kanapkę z twarogiem i warzywami, też miałbym ochotę coś zjeść?* Jeśli odpowiedź brzmi *nie, ale zjadłbym czekoladę*, prawdopodobnie mamy do czynienia z zachcianką, a nie z głodem.
9. Jesz pod wpływem stresu
   Stres jest jednym z najczęstszych powodów podjadania. Dla części osób jedzenie staje się sposobem na regulowanie emocji. Czekolada po trudnym dniu, chipsy po kłótni z mężem, słodycze przy pracy po godzinach. Problem polega na tym, że jedzenie pomaga tylko na chwilę. Jeżeli przyczyną napięcia jest praca, konflikt, zmęczenie czy przeciążenie obowiązkami, dodatkowa porcja jedzenia nie rozwiąże problemu. Dlatego przy jedzeniu emocjonalnym warto pracować nie tylko nad dietą, ale również nad sposobami radzenia sobie ze stresem. W takich przypadkach zalecam pacjentom współpracę z psychologiem.

Jak zatem skutecznie zapanować nad głodem?

Nie istnieje jeden magiczny produkt, który wyłączy apetyt. Możemy jednak stworzyć takie warunki, w których łatwiej będzie nam kontrolować głód. Oto one:

- jedz regularnie,
- zadbaj o sycące śniadanie,
- dodawaj źródło białka do głównych posiłków,
- nie bój się ziemniaków, ryżu, kaszy czy pieczywa, ale wybieraj raczej produkty pełnoziarniste,
- jedz warzywa, najlepiej do każdego posiłku, ale nie traktuj ich jako kary.

Zdaję sobie sprawę, że dla osoby, która dużo podjada, rezygnacja z tego nawyku nie jest łatwą sprawą. Jest to raczej proces niż jednorazowa akcja.

W procesie zmiany możesz korzystać z mniej szkodliwych przekąsek, takich jak:

- warzywa,
- niskowęglowodanowe owoce, takie jak borówki, maliny, truskawki, grejpfrut,
- domowy popcorn.

Staraj się wraz z upływem czasu zjadać coraz mniejsze porcje przekąsek, a także rezygnować z podjadania.

Są jednak sytuacje, w których warto porozmawiać z lekarzem.
Jeżeli nagły lub bardzo nasilony wzrost apetytu pojawia się bez wyraźnej przyczyny, szczególnie gdy towarzyszą mu inne niepokojące objawy, nie warto wszystkiego tłumaczyć słabą wolą.
Szczególnej uwagi wymagają między innymi:

- gwałtowne, niewyjaśnione zmiany masy ciała,
- bardzo silne pragnienie,
- częste oddawanie moczu,
- wyraźne osłabienie,
- znaczna senność po posiłkach,
- drżenie rąk lub kołatanie serca,
- problemy ze snem,
- nietypowe zmiany nastroju,
- napady objadania się z poczuciem utraty kontroli.

W takiej sytuacji dietetyk może pomóc w zakresie żywienia, ale warto również skonsultować się z lekarzem i wykonać odpowiednią diagnostykę.

Na koniec ważna rada – nie traktuj głodu jako swojego przeciwnika. Głód jest informacją. Zadaniem nie jest całkowite jego wyłączenie, ale nauczenie się rozumieć, czego właściwie potrzebuje twój organizm.

Marta Tobiczyk

Reklama

Brzezina Osiek nie zwalnia

Brzezina Osiek utrzymuje zwycięską serię w okręgówce, Orzeł Ryczów punktuje w IV lidze, a Kalwarianka przełamała się wysoką wygraną w Tarnowie. Końcówka września i początek października przyniosły drużynom z powiatów oświęcimskiego i wadowickiego zarówno efektowne zwycięstwa, jak i dotkliwe porażki.

Najlepszy bilans spośród naszych czwartoligowców ma Orzeł Ryczów. Zespół zakończył wrzesień wyjazdowym zwycięstwem nad Watrą Białka Tatrzańska 5:2. Następnie zremisował w regionalnych derbach z Beskidem Andrychów 2:2, a 10 października, po bezbramkowym spotkaniu, podzielił się punktami z Popradem Muszyna.

Foto: arch.

Beskid po remisie w Ryczowie liczył na zwycięstwo podczas inauguracji nowych trybun i zaplecza swojego stadionu. Andrychowianie prowadzili z Hutnikiem II Kraków 2:1, ale ostatecznie przegrali 2:3.

Powody do zadowolenia ma natomiast Kalwarianka. Po porażkach z Hutnikiem II 1:2 i Limanovią 0:1 drużyna z Kalwarii Zebrzydowskiej wygrała w Tarnowie z Unią aż 4:1. To ważne punkty dla zespołu znajdującego się w dolnej części tabeli.

W V lidze zmienne wyniki notuje Niwa Nowa Wieś. Najpierw zremisowała z Orłem Myślenice 1:1, następnie przegrała u siebie z Michałowianką Michałowice 1:4. Wreszcie wygrała na wyjeździe z Przebojem Wolbrom 2:0 i ma obecnie 18 punktów.

Cztery punkty w trzech ostatnich kolejkach zdobył KS Chełmek. Po domowej porażce z Tempem Białka 0:4 zremisował w Zabierzowie z Kmitą 1:1, a następnie pokonał Sokół Kocmyrzów 1:0. Chełmek zgromadził 16 punktów i pozostaje w środkowej części stawki.

Beniaminek z Bobrka zakończył wrzesień zwycięstwem nad Kmitą Zabierzów 2:0, lecz w kolejnych spotkaniach nie zdobył punktów. Najpierw przegrał na wyjeździe z Sokołem Kocmyrzów 0:2, a 10 października uległ u siebie MKS-owi Trzebinia 2:4. LKS Bobrek pozostaje z dorobkiem ośmiu punktów.

Najbardziej konsekwentna z miejscowych drużyn pozostaje Brzezina Osiek. Lider wadowickiej okręgówki wygrał kolejno z Halniakiem Targanice 5:1, Porębą Wielką 1:0 i Skawą Wadowice 2:0. Po dziesięciu spotkaniach ma komplet 30 punktów oraz bilans bramek 45:7.

Drugie miejsce zajmuje Unia Oświęcim z 24 punktami. Po zwycięstwach nad Tęczą Tenczynek 8:1 i KS Bystra 2:0 Oświęcimianie zremisowali z Rajskiem 2:2. Trzeci jest LKS Gorzów, który pokonał Halniaka Maków Podhalański 2:1, przegrał z Babią Górą Sucha Beskidzka 0:2 i wygrał z Narożem Juszczyn 4:2. Gorzowianie mają 22 punkty.

Wśród zespołów z powiatu wadowickiego najwyżej znajduje się Olimpia Chocznia — czwarta z dorobkiem 19 punktów. Pokonała Huragan Inwałd 3:1, uległa Halniakowi Targanice 1:2 i wygrała w Porębie Wielkiej 3:2. Halniak po porażce z Brzeziną zanotował dwa zwycięstwa, dokładając do wygranej w Choczni sukces w Inwałdzie 3:0.

Rajsko zdobyło pięć punktów: zremisowało z Kalwarianką II 2:2, pokonało Żurawia Krzeszów 2:1 i podzieliło się punktami z Unią. Z kolei Kalwarianka II po remisie z Rajskiem przegrała z Halniakiem Maków Podhalański 1:2, a następnie zremisowała z Babią Górą 4:4. Rezerwy Kalwarianki zajmują ósme miejsce z 15 punktami.

Trudniejsze tygodnie mają za sobą Skawa Wadowice, Poręba Wielka i Huragan Inwałd. Skawa zdobyła jeden punkt dzięki remisowi z Narożem Juszczyn 2:2, przegrywając po 0:2 z Babią Górą i Brzeziną. Poręba oraz Huragan przegrały wszystkie trzy spotkania. Po dziesięciu kolejkach Poręba ma cztery punkty, a Huragan jeden.

pil

Historyczny sukces Anny Twardosz

Anna Twardosz wygrała konkursy Letniego Grand Prix w skokach narciarskich w rumuńskim Râșnovie. Zawodniczka związana z gminą Lanckorona została pierwszą Polką, która zwyciężyła w zawodach tego cyklu.

Historyczny sukces przyszedł w sobotę, 19 września. Twardosz oddała skoki na 96 i 90 metrów, zdobywając 256,1 punktu. Wyprzedziła Japonkę Ringo Miyajimę o 19,1 punktu. Trzecie miejsce zajęła Chinka Bing Dong.

Foto: PZN

Dzień później polska reprezentantka ponownie stanęła na najwyższym stopniu podium. Dwa zwycięstwa podczas jednego weekendu przyniosły jej 200 punktów do klasyfikacji generalnej i awans na trzecią pozycję. Râșnov już wcześniej był dla niej miejscem udanych występów — w poprzednim sezonie dwukrotnie zajmowała tam 3. miejsce.

Prowadzi Słowenka Ema Klinec z dorobkiem 345 punktów, a druga jest Japonka Yuki Ito, która zgromadziła 278 punktów. Polka traci więc do wiceliderki zaledwie cztery punkty. Jednocześnie musi bronić miejsca na podium: czwarta Ping Zeng ma 272 punkty, tylko dwa mniej od Twardosz.

Ostatnie zawody indywidualne cyklu odbędą się 24 października w niemieckim Klingenthal. To tam rozstrzygnie się końcowa klasyfikacja, a Twardosz stanie przed szansą zakończenia tegorocznej rywalizacji w pierwszej trójce.

Przypomnijmy, że Anna Twardosz jest mieszkanką gminy Lanckorona w powiecie wadowickim.

Unia tylko z przebłyskami

Cztery zwycięstwa, cztery porażki i 13 punktów – to dorobek Unii Oświęcim po ośmiu meczach sezonu 2026/27 TAURON Hokej Ligi. Biało-niebiescy potrafią pokonać mocnych rywali, ale udane występy przeplatają stratami punktów.

Inauguracja przyniosła zimny prysznic: porażkę 1:5 z Polonią Bytom. Odpowiedź była mocna. Unia ograła Cracovię 7:2, wygrała w Tychach 5:3, a GKS Katowice pokonała 5:4 po dogrywce. Trzy sukcesy dawały powody do optymizmu. Rozpęd zatrzymało Zagłębie Sosnowiec. Przegrana 2:5, po dwóch tercjach zakończonych wynikiem 0:5, pokazała, jak kosztowne bywają słabsze fragmenty gry. W kolejnym meczu Unia rozbiła Podhale aż 8:0, co ponownie wlało optymizm w serca kibiców. Dwa ostatnie spotkania przyniosły jednak tylko dwa punkty. Z JKH Unia odrobiła straty z 1:3 i przy stanie 3:4 doprowadzia do remisu, lecz przegrała 4:5 po karnych. W niedzielę uległa na wyjeździe KH Energa Toruń 2:3, po dogrywce.

Bilans bramek 34:27 pokazuje potencjał ofensywy, ale i potrzebę poprawy w obronie. Biało-niebiescy mają na koncie efektowne zwycięstwa, brakuje im jednak regularności. Do marszu w górę tabeli (obecnie Unia jest szósta) potrzebna jest stabilizacja formy.

Kosmiczny mecz dla Klary. Artyści zagrają w hokeja

Sportowe emocje, znani artyści i wspólny cel — pomoc pięcioletniej Klarze Gryczce z Brzeszcz. Już 14 listopada 2026 roku w hali lodowej MOSiR w Oświęcimiu odbędzie się XII Wielki Charytatywny Mecz Hokejowy organizowany przez Fundację Mała Orkiestra Wielkiej Pomocy. Patronat medialny nad wydarzeniem objął Kurier Małopolski Zachodniej.

Na lodzie zmierzą się Hokejowa Reprezentacja Artystów Polskich oraz Przyjaciele MOWP. W poprzednich edycjach oświęcimskiego wydarzenia w barwach artystów grali m.in. aktorzy Bogdan Kalus i Julia Wróblewska, wokalista Antek Smykiewicz, tancerz Jan Kliment, kabareciarze Bartosz Demczuk i Adam Grzanka oraz radiowcy Tomasz Olbratowski i Darek Maciborek. W tym roku na lodzie także nie zabraknie gwiazd.

Dwunasta odsłona widowiska upłynie pod znakiem kosmicznych atrakcji. Zebrane środki wesprą leczenie i rehabilitację Klary, która zmaga się z rzadką chorobą genetyczną – zespołem Smitha-Lemliego-Opitza – oraz starania o dostęp do terapii genowej.

Organizatorzy zapowiadają widowiskową prezentację zawodników, trzy tercje pełne hokejowych gagów, licytacje sportowych gadżetów i pokazy na lodzie. Na najmłodszych będą czekać animatorzy w kosmicznych strojach, malowanie twarzy i konkursy z nagrodami.

Podczas wydarzenia zostaną także nagrodzeni laureaci konkursu plastycznego „Kosmiczna misja”, skierowanego do przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych z powiatu oświęcimskiego. Prace można zgłaszać do 30 października. Szczegóły dostępne są na www.mowp.pl.

Mecz rozpocznie się o godz. 17.00, a wejście na lodowisko będzie możliwe od godz. 16.30. W zamian za wstęp wolontariusze będą zbierać datki do puszek. Klarę można również wesprzeć poprzez zbiórkę internetową na www.siepomaga.pl/klara-gryczka.

Bieg po Serce Zbója w Andrychowie

Ponad 34 tysiące złotych zebrano podczas XIV Biegu po Serce Zbója spod Złotej Górki. Wydarzenie, które odbyło się 20 września w Andrychowie, połączyło aktywność fizyczną z pomocą dla Michalinki i Karinki, potrzebujących leczenia i rehabilitacji.

Zainteresowanie imprezą było ogromne — wszystkie 500 numerów startowych rozeszło się w zaledwie godzinę od otwarcia biura zawodów. Na trasę wyruszyło 315 uczestników pieszych oraz 185 rowerzystów. Wspólnie pokonali około 10,6 tysiąca kilometrów. Wśród uczestników znalazło się aż 185 uczestników do 17 lat.

Foto: Fundacja Promyczek

Nie zabrakło sportowej rywalizacji. W klasyfikacji pieszej kobiet zwyciężyła Renia Szymik-Kudłacik, która pokonała 37 okrążeń. Wśród mężczyzn najlepszy był Łukasz Pułka z wynikiem 50 okrążeń. Na trasie rowerowej triumfowali Dominika Dyduch i Piotr Szafraniec, pokonując odpowiednio 63 i 78 okrążeń.

W Parku Miejskim odbywały się występy, pokazy sztuk walki, animacje oraz wspólne tańce. Dzieci mogły spróbować piłkarskiego darta i pokonać tor przeszkód, a uczestnicy skorzystać ze strefy kajakowej oraz ćwiczeń z pierwszej pomocy. Według szacunków organizatorów całe wydarzenie przyciągnęło ponad 800 osób.

Łącznie udało się zebrać 34 574,47 zł. Na tę kwotę złożyły się opłaty za pakiety startowe, wpłaty internetowe oraz środki pozyskane podczas atrakcji towarzyszących. Pieniądze wesprą leczenie i rehabilitację Michalinki i Karinki.

WIELKI
CHARYTATYWNY
KOSMICZNY
MECZ
HOKEJOWA REPREZENTACJA ARTYSTÓW POLSKICH
MAŁA ORKIESTRA WIELKIEJ POMOCY
14.11.2026
START: 17:00 WEJŚCIE OD: 16:30
HALA LODOWA MOSIR OŚWIĘCIM
WSTĘP: WOLNE DATKI
GRAMY DLA 5-LETNIEJ
KLARY GRYCZKI Z BRZESZCZ
UWAGA! Dla pierwszych 200 dzieci przebranych za kosmiczne postacie - darmowa wejściówka do kina Planet Cinema w Oświęcimiu na film pt. „Supermocni”.
WSPARCIE FINANSOWE Powiatu Oświęcimskiego, Miasta Oświęcim, Gminy Oświęcim, Gminy Brzeszcze
PATRONAT HONOROWY Starosty Oświęcimskiego Andrzeja Skrzypińskiego, Prezydenta Miasta Oświęcim, Wójta Gminy Oświęcim, Burmistrza Gminy Brzeszcze
PATRONAT MEDIALNY:
Gazeta Krakowska
GŁOS ZIEMI OŚWIĘCIMSKIEJ
Fakty oświęcim
ZABEZPIECZENIE IMPREZY:
PARTNER SPECJALNY:
Powiat Oświęcimski
Gmina Oświęcim
Planet Cinema